Cena egz. 10 gr.

Pełna tab[...] wygranych Państw. Loterji Klasowej

KRAKÓW
ul. Św. Anny 12
Biblioteka Jagiell.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVIII | Piątek 24 września 1937 r. | Nr. 263

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Przed ofenzywą na Nankin

5 dywizyj chińskich wyszło z matni

SZANGHAJ, 23.9. Komunikat sztabu chińskiego donosi, że trzy dywizje gen. Sun-Lan-Dżuna i dwie dywizje nankińskie, po wydostaniu się z okrążenia japońskiego pod Luthe, wycofują się stopniowo na południe, zajmując nowe pozycje na równinie Dżowluh.

Liczba wojsk chińskich w tym rejonie wynosi około 100.000 żołnierzy. Opór Chińczyków zasilanych przez posiłki, nadciągające z południa stale wzrasta.

Ataki wojsk japońskich na południowy wschód od m. Guan zostały odparte.

NOWE POSIŁKI Z JAPONII

TOKIO, 23.9. Jak donosi agencja „Domei", do rejonu Szanghaju przybyły nowe znaczne posiłki japońskie, które wylądowały przy ujściu rzeki Jan-Tse i biorą teraz udział w walkach na południe od Woosungu. Sytuacja na tym odcinku nie uległa większym zmianom.

SZANGHAJ, 23.9. Prasa chińska donosi, że Japończycy przygotowują większe operacje desantowe w rejonie Haidżów na pograniczu prow. Tsianu i Szantung. Prawdopodobnie będzie to punkt wyjściowy do rozpoczęcia ofenzywy w kierunku zachodnim wzdłuż kolei Łunhajskiej.

Sztab chiński spodziewa się ofenzywy znacznych sił japońskich w kierunku Nankinu. W Szantungu znajduje się 60-tysięczna armia gen. Hen-Fu-Tsiu, która dotychczas nie brała jeszcze udziału w walkach. Japończycy prowadzą z Han-Fu-Tsiu rokowania, proponując mu w dalszym ciągu zachowanie neutralności.

OFENZYWY JAPOŃSKA POD PAOTING-FU I CZANGCZAU

TOKIO, 23.9. Ofenzywa japońska na południe od Pekinu i Tientsinu rozwija się pomyślnie. Oddziały japońskie wtargnęły do chińskich linni obronnych pod Paoting-fu i Czangczau.

Główna kwatera wojsk japońskich w Chinach północnych donosi, że na odcinkach Paoting-fu i Czangczau toczą się gwałtowne walki. Miejscowość Czangczau nie została dotychczas zajęta przez Japończyków. Oddziały japońskie usiłują, złamać opór wojsk chińskich pod Paoting-fu przez okrążenie pozycji chińskich od zachodu, a pod Czangczau przez atak na linii kolejowej Tientsin — Pukau.

W toczonych obecnie walkach wielką rolę odgrywa lotnictwo. Samoloty japońskie bombardują ustawicznie pozycje chińskie oraz połączenia komunikacyjne.

ś. † p. 4103

z Janików Zofia Kucowa

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 23 września 1937 r., przeżywszy lat 64.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby do kościoła parafialnego w Sławkowie nastąpi dnia 26 bm. o godz. 5-ej po południu.

Msza żałobna i następnie wyprowadzenie zwłok na cmentarz odbędzie się o godzinie 9-ej rano w dniu 27 bm.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają krewnych i znajomych pogrążeni w głębokim żalu

4103 MĄŻ, CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘĆ i WNUKI

Proces o zniesławienie

wojewody kieleckiego dr. Dziadosza

LUBLIN, 23.9. (tel. wł.) Dziś o godz. 9.20 rozpoczęła się rozprawa z oskarżenia prokuratora przeciwko kpt. Zajączkowskiemu, który wojewodzie Dziadoszowi zarzucał fałszywe zeznanie przed sądem i fałszowanie dokumentów.

Na skutek zarzutu Zajączkowskiego i wniosku min. spraw wewn. gen. Sławoj-Składkowskiego, wszczęto dochodzenie, po czym urząd prokuratorski wytoczył sprawę kpt. Zajączkowskiemu o zniesławienie wojewody dr. Dziadosza.

Na kilka minut przed rozprawą wszedł na salę oskarżony kpt. Zajączkowski wraz ze swym obrońcą, mec. Szechem, zjawił się również wojewoda kielecki, dr. Dziadosz, w towarzystwie adwokata Sobotkowskiego. Rozprawa rozpoczęła się od badania kapitana Zajączkowskiego. Kpt. Zajączkowski z zawodu malarz i dziennikarz, przyznaje się do oświadczenia o wojewodzie dr. Dziadoszu, nie uznając tego jednak za winę.

Na rozprawie zostały odczytane zebrane w drodze rekwizycji zeznania świadków, gen. Berbeckiego, płk. I. Matuszewskiego, min. Kościałkowskiego i in.

Z kolei zeznawał wojewoda kielecki dr. Dziadosz po czym zabrał głos prokurator.

Wojska gen. zwyciężają

Nalot samolotów na Walencję

PARYŻ, 23.9. Z Salamanki donoszą: Komunikat kwatery głównej wojsk powstańczych wydany w dniu wczorajszym zaznacza, że na froncie aragońskim ataki nieprzyjacielskie pod Biesca i Horna zostały odparte.

Na froncie madryckim panuje zwykła działalność artyleryjska oraz drobne walki piechoty. Wśród milicjantów czerwonych, którzy przeszli na stronę powstańców znajduje się pewien porucznik artylerii sowieckiej.

Na froncie południowym na odcinku Penarroya ataki nieprzyjacielskie zostały odparte.

Na froncie Asturii, na wschodnim jego odcinku, powstańcy zajęli miejscowość Comarunegna i Petroso, posuwając się naprzód pod Sierra de Busta Sirmin. Na odcinku zachodnim tego frontu strzelanina i kanonada.

Na froncie Leon pod Pena Laza wojska gen. Franco odparły przeciwnatarcie nieprzyjaciela. Wojska powstańcze posuwają się nadal naprzód, zajmując całkowicie Macar Medio i Machacoo.

WALENCJA, 23.9. W środę ok. godz. 21 samoloty powstańcze usiłowały bombardować miasto, zostały jednak odparte przez artylerię przeciwlotniczą. Samoloty te usiłowały następnie bombardować Sagonte, lecz z 8-miu rzuconych bomb, pięć spadło do morza. Ofiar w ludziach nie było.

WŁOSI STRĄCILI 400 SAMOLOTÓW

RZYM, 23.9. Według wiadomości półurzędowych, włoskie lotnictwo strąciło od początku wojny hiszpańskiej 400 samolotów rządowych, straty zaś miały wynieść 15 aparatów.

Z Ojcowa wystartuje

NAJWIĘKSZY STRATOSTAT ŚWIATA

WARSZAWA, 23.9. (Tel. wł.) W wojskowej wytwórni balonów i spadochronów w Legionowie ukończono już wszystkie prace przygotowawcze, konieczne do rozpoczęcia budowy największego na świecie balonu stratosferycznego (pojemność 120.000 m. sześc.) na którym lotnicy polscy osiągnąć mają olbrzymią wysokość 30.000 metrów.

W najbliższych dniach zostaną udzielone zamówienia i za miesiąc rozpocznie się budowa balonu. Nad przygotowaniami do budowy powłoki balonowej czuwa specjalny komitet naukowy, na którego czele stoją prof. Politechniki warszawskiej inż. Witoszyński oraz prof. mechaniki teoretycznej i wytrzymałości dr Huber. Komitet ten zajmie się również pracami przygotowawczymi do budowy gondoli. Będzie to gondola aluminiowa o kształcie kulistym.

Skład załogi nie jest jeszcze ustalony. Pilotować balon będzie najprawdopodobniej kpt. Burzyński lub kpt. Hynek. Osoba jego towarzysza nie jest jeszcze znana. Musi to być wybitny uczony, a równocześnie człowiek młody, mogący podołać ciężkiemu wysiłkowi, jaki stanowi lot. Rada naukowa pragnęłaby widzieć na tym ważnym posterunku prof. Jeżewskiego z Akademii Górniczej w Krakowie. O ile prof. Jeżewski nie mógłby wziąć udziału w locie (wobec sprzeciwów rodziny), zastąpi go jeden z młodych fizyków.

Start stratostatu odbędzie się z Ojcowa, z otoczonej niewysokimi skałami kotliny, zapewniającej brak wiatru przy starcie.

Koszty lotu przekroczą 500.000 zł. Potrzebną kwotę Komitet pragnie uzyskać od zorganizowanego w LOPP społeczeństwa, które już wielokrotnie dowiodło, iż na cele lotnictwa zawsze znajdą się pieniądze.

Ostatnie przygotowania

przed wizytą Mussoliniego

BERLIN, 23.9. Dekoracja Monachium i Berlina na przyjęcie przybywającego w sobotę do Niemiec szefa rządu włoskiego Benito Mussoliniego jest już na ukończeniu.

Mussolini zatrzyma się najpierw w Monachium, stolicy ruchu narodowosocjalistycznego. W hali wjazdowej dworca monachijskiego wzniesiono już ogromną ilość masztów, na których zawisną sztandary niemieckie ze swastyką i włoskie z rózgami liktorskimi. Jeden z placów monachijskich ozdobiony będzie herbami kilkudziesięciu miast włoskich i niemieckich.

Jak słychać, niektóre projekty dekoracji miasta są pomysłem kanclerza Hitlera.

Główne uroczystości odbędą się w Berlinie. Wczoraj wieczorem wypróbowano już wspaniałe oświetlenie wzniesionych na głównych ulicach dekoracyj.

Kulminacyjnym punktem wizyty Mussoliniego będą mowy wygłoszone przez kanclerza Hitlera i Mussoliniego na stadionie olimpijskim.

ŻYDZI ZNÓW PROWOKUJĄ

Napaść na polskiego oficera w Bielsku

BIELSKO, 23.9. (Tel. wł.) W parku miejskim na „Strzelnicy" napadnięto wczoraj około godz. 2 popołudniu na porucznika rezerwy Antoniego Górnego, znanego w szerokich sferach działacza społecznego, b. prezesa zarządu powiatowego Zw. powst. śl. i niepodległościowca.

Według zeznań por. Górnego, który na chwilę odzyskał przytomność,

skrytobójczego napadu dopuściło się dwóch żydów.

Por. Górny siedzący na ławce, został znienacka z tyłu uderzony kamieniem w głowę i stracił w tej chwili przytomność. Ofiarę napadu przewieziono do szpitala miejskiego, gdzie lekarze stwierdzili wstrząs mózgu. W chwili, gdy piszemy te słowa, otrzymaliśmy informację ze źródła miarodajnego, że por. Górnemu grozi paraliż lewostronny, który częściowo już nastąpił.

Oficerowie rezerwy Bielska-Białej i okolicy, jak i też członkowie miejscowej grupy powstańców zwołali tego samego dnia w godzinach wieczornych nadzwyczajne zebrania swych członków, na których uchwalono po porozumieniu się z przedstawicielami władz, szereg rezolucyj idących w kierunku położenia kresu bezprzykładnemu rozwydrzeniu i niesłychanej prowokacji, targnięcia się na mundur żołnierza WP. w sposób skrytobójczy i w jasny dzień.

Zebrani uchwalili wysłanie meldunków do Pana Marszałka Śmigłego-Rydza i do Pana Premiera Sławoj-Składkowskiego oraz rezolucję, którą wręczono w późnych godzinach wieczornych staroście bielskiemu p. Bocheńskiemu.

Podkreślić trzeba, że zebrania miały bardzo poważny przebieg oraz że zebrani oficerowie uchwalili

przerwanie zabawy tanecznej, odbywającej się w tym czasie w klubie towarzyskim. Oficerowie rezerwy i członkowie Zw. Powstańców dali w uchwalonych rezolucjach wyraz swemu uzasadnionemu oburzeniu i podkreślili, że

krew zamordowanego rezerwisty śp. Wanata oraz szaleńcze prowokacje i napady na Polaków, a wreszcie targnięcie się na mundur oficera stwarzają mur między społeczeństwem polskim a żydostwem. Zebrani podkreślili, że mur ten został wzniesiony przez żydów i to nie tylko na naszym terenie, ale także na innych obszarach.

Zaznaczamy, że wiadomość ta rozeszła się lotem błyskawicy po Bielsku, Białej i okolicy i że społeczeństwo jest niesłychanie oburzone.

Dzisiaj o godz. 19 utworzył się w Bielsku na znak protestu przeciwko zamachowi skrytobójczemu na por. Górnego olbrzymi pochód, w którym wzięły udział różne organizacje. W czasie demonstracji doszło do ponownego wybijania szyb w mieście.

TABELA LOTERII

Z dnia 23 września

Ciągnienie I i II
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana Zł. 5.000 na Nr. 186640

Zł. 10.000 na nry: 81803 132723

Zł. 5.000 na nry: 127332 138756 181391 193689

Zł. 2.000 na nry: 17778 46745 49240 75199 77771 82545 84530 93080 94672 127902 142009 157749 179031

Zł. 1.000 na nry: 3885 6850 14128 20504 29053 33578 36176 65667 73518 79061 81681 82862 85778 89576 95831 100829 102409 106244 112005 112036 134393 135016 146737 170293 170713 180766

Wygrane po 200 zł

363 472 709 12 901 1172 372 421 839 918 56 2104 25 35 42 52 416 37 77 670 727 82 3045 129 520 638 783 889 902 78 4098 138 94 222 555 755 73 820 905 5299 513 602 758 907 65 74 6012 144 345 48 482 504 5 14 674 715 56 854 7000 168 92 219 360 564 94 639 867 68 91 030 8346 421 578 709 824 9426 56 596 731 37 64 880

10188 456 507 815 32 82 987 11123 74 263 89 480 649 713 887 12181 440 521 31 701 77 99 803 22 80 930 13077 165 276 420 571 768 897 945 14037 206 383 729 801 960 15246 365 566 93 602 1 325 713 812 914 30 16022 40 204 46 372 497 619 766 913 73 17171 586 629 834 48 943 18028 37 64 469 710 80 874 903 64 19283 336 436 557 616 73 97 839 91

20365 456 582 88 910 19 955 21003 20 125 363 97 435 53 504 623 44 61 97 704 15 917 54 22009 52 137 218 61 507 623 727 99 904 23011 103 213 420 45 842 24156 303 60 99 456 61 624 887 904 38 53 25004 10 152 215 44 332 899 987 26005 118 59 202 371 87 491 96 506 636 96 797 816 58 75 944 27102 321 52 75 406 16 33 538 67 601 892 28059 119 20 345 58 616 93 719 903 60 29345 412 72 627 809

30054 95 523 637 64 723 71 76 935 31240 75 89 303 412 711 16 32089 92 155 252 86 500 1 619 67 88 807 8 14 43 918 64 33020 102 32 87 281 83 362 422 506 618 816 34013 65 79 372 500 4 640 742 55 861 35018 265 449 87 863 36121 66 77 220 397 407 520 6 778 680 94 766 955 70 37009 93 113 243 48 64 502 83 98 710 38028 145 265 67 369 638 706 55 957 39266 70 559 677 711 65 71 981

40016 115 308 433 56 552 645 41003 297 400 31 683 769 850 42170 76 274 794 823 55 83 94 43140 392 518 88 94 602 28 716 76 44036 64 195 409 65 539 67 712 45080 219 318 442 57 67 507 607 35 895 46572 819 37 86 995 47055 231 501 605 725 57 48046 157 224 28 63 785 98 49158 253 499 717 974 94

50218 55 68 324 582 87 623 35 713 46 800 66 51063 284 325 417 20 645 82 93 715 25 51 857 80 962 52016 198 208 484 723 26 886 53185 318 492 533 773 84 931 97 54032 104 7 12 88 298 345 81 485 711 856 78 928 65 55016 87 123 674 873 947 56117 247 366 473 558 678 811 30 977 57133 320 90 448 60 94 622 773 880 955 58137 41 422 543 608 48 54 775 872 913 21 42 56 59110 325 74 414 619 782 812 986

60020 392 757 58 73 807 41 61034 102 12 66 508 34 40 642 884 62019 40 76 404 28 63213 59 507 601 8 829 74 925 64031 121 234 54 412 29 89 620 853 65015 467 519 701 41 98 824 999 66015 105 239 312 432 67 630 768 829 970 78 79 67251 530 814 905 68064 68 71 166 260 579 84 627 57 791 947 69030 107 427 95 543 630 731

70077 85 562 702 71081 177 81 460 526 35 68 626 896 954 72094 172 314 473 99 589 696 860 73065 141 233 65 618 711 877 79 903 87 74123 75015 261 352 418 533 659 76080 83 163 434 35 49 523 37 59 644 925 77059 266 87 349 572 819 78506 970 79042 88 91 287 469 85 694 735 872

80314 490 543 663 709 956 81355 481 50 16 56 690 740 59 905 8 32 82090 238 310 470 805 981 83093 105 70 355 77 696 828 84051 52 93 194 210 99 374 415 561 624 84 888 968 85010 105 703 26 86033 296 310 434 79 688 753 87008 23 38 54 107 358 462 520 38 884 904 88035 260 98 423 84 592 674 902 89120 305 96 482 616 784 909 63

90032 109 19 393 511 73 663 785 930 91239 307 403 94 525 655 757 88 903 33 92038 207 22 384 432 49 587 715 823 971 93141 364 71 426 702 49 914 94027 45 98 121 83 94 630 49 95027 416 70 641 937 75 96115 74 205 25 310 49 480 570 90 669 721 71 97029 260 360 66 402 700 849 98168 206 461 729 928 99004 61 294 361 87 90 435 553 620 741 945

100012 75 145 245 366 76 497 99 590 847 101181 310 423 39 563 99 835 74 102046 184 399 443 584 847 103306 485 507 25 681 802 104109 99 317 528 84 637 708 843 993 105235 343 439 655 827 937 106018 65 188 99 399 432 69 581 649 721 814 976 107050 79 410 504 49 108210 59 314 41 82 409 522 37 696 831 90 944 109248 490 591 660 860 911 53

110011 60 77 221 407 520 653 67 84 751 817 79 91 111102 13 579 700 874 112037 41 214 410 518 720 83 850 933 113022 94 180 216 401 511 631 50 855 921 49 98

114044 221 697 868 84 115043 102 228 38 384 517 657 817 48 116079 113 23 28 29 53 211 19 422 563 796 899 913 85 117114 23 333 529 80 720 53 81 820 921 118038 120 238 54 343 96 611 932 68 119101 275 89 452 738 901 30

120148 389 497 603 52 704 47 72 955 121046 104 14 47 278 300 12 41 417 52 78 695 814 56 63 937 122104 244 548 70 758 79 123005 127 285 336 49 90 626 884 949 91 124098 180 82 452 550 52 665 68 719 881 978 125051 137 87 306 80 516 683 703 900 87 126246 398 535 876 127082 247 66 424 56 72 539 40 640 732 872 128228 75 321 36 82 462 574 922 39 129015 33 77 161 242 303 30 68 72 415 53 563 653 67 801

130000 231 45 324 62 445 70 647 69 713 808 95 131068 108 92 361 66 716 957 132136 321 45 570 637 761 95 839 47 133060 220 529 604 32 54 776 85 856 951 134075 89 293 423 505 791 850 61 89 135048 298 537 36 50 673 706 13 136060 99 128 60 232 455 570 658 735 42 66 137125 40 708 837 138132 240 454 659 78 994 139001 10 103 10 241 85 270 67 408 67 517 615 990

140039 136 245 73 445 697 850 914 141452 690 749 818 142186 249 306 88 483 544 701 143140 63 214 868 93 144036 274 88 321 539 908 145178 248 504 623 743 825 41 43 910 146215 508 624 56 80 843 93 917 147019 273 429 561 845 148016 28 213 304 483 643 972 149148 316 93 410 70 675 725 812

150229 55 663 909 151053 136 74 215 436 583 709 152010 53 298 330 659 84 735 94 800 10. 153010 82 119 445 83 555 706 86 801 154070 232 56 330 531 97 600 700 68 155011 244 403 523 819 34 156008 23 37 154 55 304 10 75 649 720 157012 123 207 319 439 76 573 683 784 845 980 158028 166 224 44 70 472 688 896 934 159022 30 106 17 63 92 202 302 34 553 63 657 708 67 829 992

160051 412 504 48 90 849 923 161016 21 172 236 51 337 413 55 507 16 910 162285 502 39 749 67 865 911 54 163312 448 577 605 72 775 823 922 164220 77 348 98 576 663 704 877 979 165049 243 332 53 543 45 601 63 704 8 73 825 965 166793 800 167136 215 626 866 72 946 77 168006 47 95 126 422 36 41 614 871 953 169083 131 289 447 501 32 674 713 820 947 64 67

170040 304 425 514 29 32 639 704 890 978 171076 123 437 685 722 89 966 79 172149 317 474 507 36 641 930 173334 77 651 86 795 174176 84 91 294 465 72 713 90 953 175408 562 897 176090 121 261 320 461 97 917 177040 218 350 87 611 49 844 52 925 89 98 178107 206 470 527 49 659 81 95 964 179156 832 979

180109 245 337 48 400 7 708 834 935 181033 80 287 808 27 30 74 182011 34 140 97 230 40 444 500 91 611 25 851 979 183020 227 514 608 87 962 184078 133 50 256 81 368 791 866 69 956 185250 65 328 52 63 466 668 74 186889 905 187003 48 297 328 414 556 78 602 803 188003 243 70 404 51 520 634 38 838 189095 123 331 36 504 82 849 975

190020 64 334 37 93 453 70 508 613 89 782 900 191046 242 68 418 22 738 808 192248 381 91 470 510 674 819 920 29 193026 544 194158 309 11 52 69 96 505 782

Ciągnienie III
Wygrane po 200 zł

968 83 2081 308 455 770 3120 316 733 43 4095 105 307 85 91 468 899 5301 611 788 6002 453 746 876 7023 402 81 813 8046 52 61 259 60 9273 87 99 305 61 516 647

10374 402 693 11492 626 774 851 939 12454 578 611 64 831 96 13190 218 916 14064 116 627 40 83 916 15030 216 436 546 629 78 702 16069 510 12 84 814 17460 927 18021 399 407 532 995 19017 110 657 701 977

20155 264 355 74 452 592 21141 251 85 426 621 788 961 22270 86 761 23475 698 24408 46 618 768 801 25116 292 455 82 528 643 852 26041 53 185 326 407 73 92 532 87 98 690 767 834 27023 115 59 388 431 70 737 81 28008 54 364 92 549 29048 98 250 347 484 889

30297 481 692 945 34 31114 280 707 32058 868 33068 197 217 318 409 98 534 657 79 733 817 34214 603 36696 37506 38058 92 232 859 39034 247 530 819 968

40089 334 68 70 613 819 41608 702 43 42138 506 991 43065 280 396 427 621 984 44034 158 455 71 521 77 45231 789 865 92 929 47310 536 65 709 869 904 48054 853 49092 162 314 786

50062 77 182 203 714 20 83 86 93 835 911 89 51169 375 87 465 519 90 644 60 719 78 900 52721 54 53078 124 489 534 62 624 48 800 939 54380 462 509 64 746 992 55054 132 271 312 68 519 623 56091 241 557 83 762 810 928 57043 223 525 669 86 808 910 66 58023 264 326 35 437 43 539 932 59237 38 74 624 742 58

60275 371 429 571 722 927 30 61881 94 969 62091 178 360 714 883 959 63000 409 749 811 64044 141 332 652 986 65054 131 229 402 549 851 66199 271 455 708 15 951 67039 781 68174 329 606 19 811 69094 282 389 465

70010 202 95 630 93 71531 812 72729 807 45 904 73071 576 74076 204 56 75126 27 239 399 607 921 76009 383 739 912 77039 198 241 468 607 52 811 78585 825 949 60 79721

80616 915 81046 200 55 335 404 990 82018 71 111 47 505 642 860 904 83048 320 21 473 624 718 800 84024 192 207 93 344 513 98 755 61 889 972 85958 86167 602 55 87172 384 483 628 954 88246 382 430 39 83501 617 960 89023 693 740

90073 132 265 609 958 91099 654 92401 65 693 93401 654 838 85 945 94264 387 408 24 566 710 852 67 931 95094 234 96121 380 656 97117 302 434 43 680 900 98035 123 76 99036 54 470 89 788 974

100024 445 518 770 992 101185 102074 147 425 562 646 903 103338 498 568 900 26 60 61 71 104132 431 393 501 56 105141 245 106330 89 415 95 634 802 903 54 78 107616 108137 840 109045 50 249 308 95 419 531 70 657 829

110718 960 95 111139 438 594 862 112199 450 54 505 752 113277 341 609 740 46 979 114177 86 96 326 582 116442 825 947 117139 513 53 636 719 948 118026 54 200 345 413 655 119053 425 50 666 740

121099 285 743 948 85 122204 433 591 123142 324 910 46 124048 102 52 56 467 662 766 806 10 88 125097 232 483 610 68 126034 121 428 845 127278 309 598 710 128150 333 73 85 505 129252 348 89 957

130271 398 868 98 131238 675 780 132259 471 686 738 851 133724 134003 194 274 375 425 713 809 135579 707 992 136441 96 786 947 137045 117 58 331 76 607 757 849 138096 371 272 957 139084 198 803 77

140509 607 734 844 141108 30 61 559 640 742 142552 56 143063 351 618 144107 480 525 732 807 145191 601 146050 85 260 972 47268 40 687 870 148173 406 598 775 949 149245 598 860 927

150648 716 873 151705 152628 732 153061 145 694 771 981 154180 304 555 619 792 912 155366 473 549 156139 265 321 157120 612 15 748 69 899 158014 279 159110 593 798 916 49 88

160174 66 209 449 812 161096 285 387 417 521 688 162798 986 163094 382 961 164264 384 854 996 165117 227 62 573 820 166198 674 847 167413 544 743 168100 230 367 627 702 54 169133 324 734 909

170327 171153 210 95 692 878 172464 541 725 890 173078 362 91 661 70 889 174545 722 175669 176089 820 88 961 177105 178254 776 179284 485 831 975 84

180196 595 655 181575 679 182125 63 376 548 616 18 92 388 183363 500 713 184771 185205 41 680 186064 180 438 617 970 187295 380 739 80 188141 387 411 42 558 745 811 189068 294 646 707 852 945 97

190183 351 477 652 748 849 938 191342 888 192067 284 323 66 473 657 193002 24 401 194226 564 93 866 963

Ciągnienie IV
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 padła na Nr 123343.

Zł 10.000 na Nr 45912.

Zł 5.000 na N-ry: 23527 88951 117386 171344

Zł 2.000 na N-ry: 39387 53868 82802 132308 134269 157298 160091 184206.

Zł 1.000 na N-ry: 1930 11089 116671 117382 35110 41698 43271 47056 49031 59458 61935 68410 73370 78235 93144 98345 99494 100932 106791 136281 156612 168157 174161 183010 186766 193340 194597

Wygrane po 200 zł

431 530 66 798 1124 620 2444 3035 128 368 94 561 4132 255 735 5027 6295 596 885 7391 465 8118 596 9045 121 98 577 729 852 982

10091 92 180 220 627 98 750 11266 536 618 709 891 12926 58 13307 35 42 487 500 14025 145 91 744 976 15384 689 16141 239 520 644 770 17286 95 424 545 812 18073 19037 87 138 236 387 429 94 581 618 953

20098 351 804 21137 515 784 22122 851 468 562 835 908 23066 211 433 515 68 641 840 55 24054 127 25185 26129 239 404 66 27086 177 347 481 683 972 28208 542 648 868 29077 106 379 479

30112 594 96 31050 351 655 744 810 32127 531 675 829 933 33024 110 12 264 98 330 74 429 854 78 34276 687 707 52 35169 420 37 532 39 630 37 69 36035 473 37109 411 810 32 38160 346 80 476 39157 844

40442 675 774 83 92 41231 989 42246 446 593 825 992 43380 435 84 590 44294 533 723 804 45053 875 46874 47015 274 304 18 48020 345 57 400 49070 896

50021 47 98 121 804 51039 166 603 844 981 52065 201 627 903 53119 525 687 98 705 892 54145 428 524 761 828 960 55023 49 402 866 56048 88 435 630 38 779 57738 58351 423 95 59012 70 203 5 799

60202 541 640 54 766 886 61163 746 897 62913 28 57 63215 419 572 781 986 64086 337 413 936 65016 456 66057 157 61 718 76 67424 823 68376 829 69091 245 522 862

70917 71115 438 786 72204 334 401 84 654 885 73082 87 552 793 74312 876 75370 475 516 76181 77163 71 596 649 999 78534 899 79366 973

80588 90 800 81512 38 784 917 82026 443 97 83276 464 89 609 78 892 95 84531 685 965 85145 240 395 559 628 85 86595 662 87360 782 88005 380 498 740 912 89133 312 451

90054 91235 53 317 428 43 607 911 92005 263 93001 102 302 851 94060 88 222 913 95274 301 96211 916 97068 846 98108 93 202 608 753 948 99306 78 458 704 929 83

100001 132 33 332 565 87 870 935 101450 926 102181 218 577 744 960 103133 243 353 54 564 93 650 715 857 104269 717 105083 397 453 542 688 736 95 802 23 106476 553 803 909 11 25 107026 44 86 463 663 929 108220 614 61 854 79 936 76 109034 38 263 318

110212 837 111456 812 973 112013 103 15 231 113494 866 114208 343 49 115462 694 116255 713 86 902 117031 38 66 143 337 673 898 118307 50 419 762 119118 325 57 523 97

120163 246 759 984 121595 688 899 122149 284 329 412 620 48 59 725 123848 124477 969 92 125119 66 311 932 126144 481 618 890 936 127692 802 128585 94 943 66 129131 35 241

130041 144 478 691 94 770 131130 71 552 691 132364 552 772 133107 227 533 790 908 38 134488 936 957 135433 567 136375 137193 337 595 138049 104 82 253 583 89 664 723 842 980 139288 485 620 762

140038 108 271 334 756 977 141162 494 539 69 986 142042 561 671 786 143452 144032 168 232 95 418 682 145156 604 146236 562 894 997 147414 42 869 91 997 148228 529 149029 551 842 953

150203 302 931 151497 701 898 152069 133 250 86 310 475 864 153287 654 912 23 31 154041 331 155065 171 319 717 156384 418 631 711 157290 521 22 622 706 942 158491 589 706 52 933 69 159012 311 60 460

160010 635 161205 47 942 162207 359 560 763 163463 542 96 970 164020 134 66 649 165234 45 92 378 630 166140 318 608 711 942 95 167211 629 94 829 939 168616 989 169076 450 539

170188 261 748 171633 724 54 964 172550 734 39 873 77 173394 527 174319 549 719 818 175520 176013 133 505 808 177831 178233 79 401 538 41 665 856 66 179365 75 445

180002 413 557 899 181072 220 801 991 182270 87 768 963 183072 284 372 471 89 958 184468 185166 92 610 828 910 24 48 186781 187301 906 92 188282 385 437 596 618 94 872 189414 519 686 750 996

190650 65 989 191118 310 86 703 78 192 173 192153 983 89 193265 899 194560 754

A LA KUTIEPOW

Zaginęli gen. Miller i Skoblin w Paryżu

PARYŻ, 23.9. Policja paryska została zawiadomiona przez przyjaciół gen. Millera następcy porwanego w styczniu 1931 r. gen. Kutiepowa na stanowisku b. kombatantów rosyjskich, iż gen. Miller znikł w tajemniczych okolicznościach wczoraj w południe.

Gdy gen. Miller wyszedł ze swego biura położonego w centrum Paryża przy ul. Colisee o godz. 12.30 zawiadomił współpracowników, że po załatwieniu kilku spraw wróci po południu, by nadal pracować.

Od tej chwili nikt już więcej nie widział gen. Millera, nie zjawił się również na zebraniu, na którym miał być wczoraj wieczorem.

W liście, który pozostawił gen. Miller zawiadomił, że ma się spotkać z gen. Skoblinem, który go zaprowadzi do oficera attache wojskowego, w jednym z krajów sąsiednich. Generał zaznaczył w liście, iż zostawia ten list, gdyż boi się agentów Gestapo.

Umówione spotkanie nie doszło jednak do skutku, jak stwierdził wczoraj wieczorem gen. Skoblin, który był zaskoczony tym, że gen. Miller umówiwszy się nie zjawił się w miejscu oznaczonym.

W kolonii rosyjskiej panuje wielkie wzburzenie spotęgowane jeszcze dzisiejszą wiadomością jakoby gen. Skoblin również zaginął.

Tajemnicze zaginięcie obu generałów żywo przypomina porwanie gen. Kutiepowa przez GPU w rogu 1931.

Wypada nadmienić, iż gen. Miller cieszył się w kolonii rosyjskiej wielkim poważaniem i autorytetem.

Policja francuska prowadzi dochodzenie, które na razie jeszcze nie dało wyników.

Opinia publiczna z zainteresowaniem i niepokojem oczekuje rozwiązania zagadki. Najciekawsze pytanie, jakie muszą sobie postawić prowadzący śledztwo, to: kto porwał dwóch generałów?

Gdyby dokonali tego istotnie agenci Gestapo, to niewątpliwie potrafiliby się zamaskować. Więcej prawdopodobieństwa budzi przypuszczenie, że zbrodnia jest dziełem agentów GPU, którzy dla zmylenia śladów rzucili poszlaki na Gestapo.

Obie instytucje, pracujące na usługach kapturowych trybunałów w Moskwie i Berlinie, urządzały już polowania na ludzi w całej Europie, nie licząc się z granicami politycznymi i obcą suwerennością. Olbrzymie środki, jakimi dysponują, pozwalają przypuszczać, że śledztwo natrafi na olbrzymie trudności, jeśli w ogóle nie utknie na martwym punkcie.

Komunista z Polski

padł ofiarą GPU. w Szwajcarii

GENEWA, 23.9. Na szosie między Genewą i Lozanną agenci PGU dokonali nowej zbrodni politycznej. Policja po mozolnym dochodzeniu zdołała ustalić tożsamość człowieka, znalezionego

z czterema kulami rewolwerowymi w głowie na szosie. Zamordowanym jest wybitny komunista Ignacy Reiss, pochodzący z Polski.

Z ramienia władz moskiewskich prowadził on agitację we Francji, a następnie na Węgrzech. W Moskwie zajmował wybitne stanowiska najpierw w Kominternie a następnie w GPU Za nieprawomyślność polityczną i knowania przeciw Stalinowi Reiss został

zaocznie skazany na karę śmierci.

Udało mu się w ostatniej chwili zbiec za granicę, gdzie występował jako obywatel czechosłowacki pod nazwiskiem Eberhardta, legitymując się fałszywym paszportem.

Ścigany przez agentów GPU, Reiss zmieniał stale miejsce pobytu. Ideałów komunistycznych się nie wyrzekł, prowadził jednak w kołach komunistycznych agitację przeciw Stalinowi.

GPU wysłało na poszukiwania jedną ze swych najzdolniejszych agentek, **słynną z piękności Gertrude Schieldach.** Udało jej się nawiązać kontakt z Reissem w Lozannie — tłem była wspólna nienawiść do dyktatora Sowietów Stalina.

Agentka wynajęła w Lozannie samochód, którym wraz z Reissem miała udać się do Genewy. W drodze samochód zatrzymany został przez czterech wspólników Gertrudy Schieldach. Agenci GPU bez ceremonii zastrzelili Reissa i oddalili się.

Gertruda Schieldach usiłowała przekonać władze francuskie, że i ona była ofiarą napadu. Dochodzenie szybko jednak wyjaśniło jej prawdziwą rolę w zamachu. Agentka trzymana jest w areszcie. Pościg za jej wspólnikami pozostał na razie bez skutku. Policja szwajcarska pozostaje w stałym kontakcie z policją francuską, która również poszukuje czterech tajemniczych zbirów GPU.

Na tropie świętokradców

Wczoraj donieśliśmy o zuchwałym świętokradczym włamaniu do kościoła parafialnego na Piaskach. Chociaż, jak wskazują ślady, złoczyńców było kilku, do kościoła włamał się tylko jeden z nich przez okienko w wieży.

Świętokradca rozbił tabernakulum, skąd zabrał puszkę na komunikanty, a poza tym zabrał kielich, patyny i różne utensylia.

W zakrystii **świętokradca powyrzucał z szaf i szuflad szaty liturgiczne.**

Opuszczając kościół świętokradca pozostawił **przez zapomnienie pudełko z tytoniem. Włamywacze pracowali w rękawiczkach, chcąc uniknąć pozostawienia śladów.**

Wczoraj rano jeden z robotników kopiąc na polu kartofle znalazł patynę i inne przedmioty, **które świętokradcy prawdopodobnie zgubili.**

Policja wszczęła energiczne dochodzenie i **jest na tropie świętokradców.**

Masowa emigracja do Palestyny

rozwiązaniem problemu żydowskiego w Polsce

Wieści, dochodzące z Genewy, a dotyczące rozpraw i enuncjacyj w sprawie palestyńskiej, znajdują bardzo silny oddźwięk w opinii publicznej całego kraju. Zdajemy sobie bowiem wszyscy doskonale sprawę, że kwestia podziału Palestyny, utworzenia w niej państwa żydowskiego, jest nie tylko zagadnieniem o charakterze międzynarodowym, ale również

jednym z najdonioślejszych problemów wewnętrznych Polski.

I to jednym z tych problemów, które — z szeregu różnych przyczyn — mają coraz większe znamiona aktualności.

Stanowisko, jakie w tej sprawie zajął rząd Rzplitej, jest ogólnie znane. Już przed rokiem nasz minister spraw zagranicznych, p. Józef Beck, wysunął problem emigracyjny na czoło zagadnień, które rozważyć i przesądzić winien areopag genewski. Zagadnienie emigracyjne zostało wtedy ujęte w jak najszerszym zakresie. Wiemy, że lata powojenne dokonały wielkich przemian i skurczyły zasięg emigracji z ziem polskich. Znaczny przed wojną odpływ nadmiernych sił ze wsi i miasteczek drogą dobrowolnego wychodźtwa zamorskiego czy zarobkowego do różnych centrów Europy — ustał niemal całkowicie.

Zjawisko to, przy równoczesnym braku jakichkolwiek posiadłości kolonialnych, skomplikowało wielce stosunki gospodarcze i strukturę społeczną Polski.

Wysunięcie zatem problemu emigracyjnego i kolonialnego stało się jedną z wewnętrznych konieczności naszego państwa.

Jeśli chodzi o t. zw. „kwestię żydowską", to realizację zasadniczej koncepcji, wysuniętej na forum świata przez min. Becka, pchnęło znacznie naprzód znane oświadczenie Anglii w lecie b.r., godzące się na podział Palestyny między Arabów i żydów, przy równoczesnym zachowaniu pewnego terytorium, mającego pozostać z ramienia Ligi Narodów pod mandatem Angli.

Obecna sesja Ligi Narodów, w znacznej części poświęcona zagadnieniu palestyńskiemu,

była też już dwukrotnie terenem wypowiedzi naszego rządu na tę tak doniosłą dla Polski sprawę.

14 bm. min. Beck w obszernie motywowanym oświadczeniu podkreślił jedn z najbardziej istotnych postulatów Polski w odniesieniu do rozwiązania problemu palestyńskiego. Stwierdził bowiem, że „główną troską rządu polskiego jest zdolność absorbcyjna tak czy inaczej zorganizowanej Palestyny". Polska życzy sobie więc Palestyny, posiadającej maksymalną pojemność imigracyjną —

i Polska pragnie jak najpokaźniejszego nasycenia Palestyny ludnością, pochodzącą z Polski.

Rozwinięciem i pogłębieniem tej zasadniczej tezy było drugie przemówienie przedstawiciela Polski przed forum Ligi, wygłoszone 21 bm. przez stałego delegata Polski min. Komarnickiego. Uświadomił on delegacje państw przebywające w Genewie o istotnym stanie kwestii żydowskiej w naszym kraju. Wskazał na fakt, iż jedno z najliczniejszych ugrupowań żydów w Europie mieści się właśnie w Polsce,

że żydzi stanowią przeszło 10% ludności w ogóle, a niemal 30% ludności miast, przy czym we wschodnich połaciach kraju dochodzi ten odsetek do 50%.

Lecz nie tylko sama ilość — 3½ miliona — składa się na to, że kwestia żydowska stanowi problem wielce aktualny i skomplikowany. Również i struktura zawodowa żydów w Polsce wykazuje szereg anomalii, powodujących liczne płaszczyzny tarcia i rozmaite utrudnienia. „Żydzi w Polsce — wywodził min. Komarnicki — tworzą jedynie 1% ludności rolniczej, natomiast 62% ludności, zajmującej się zawodami handlowymi, oraz 23% ludności żyjącej z przemysłu i handlu".

Prozne byłoby dociekanie, jakie czynniki wpłynęły na tę anormalną strukturę socjalną; trzebaby tu sięgać do dziejów Polski przedrozbiorowej, ery szlacheckiej i do historii stulecia niewoli.

Fakt pozostaje faktem — i żadne rekryminacje go nie przesłonią. Trzeba więc jedynie z faktów wysnuć konsekwencje. Zwłaszcza, że ustał niemal całkowicie ważny dawniej czynnik, regulujący przyrost ludności: emigracji.

Przed wojną obejmowała ona 65.000 żydów rocznie. Po wojnie ustała niemal całkowicie.

A równocześnie poczęły działać inne czynniki, przy których wadliwa struktura socjalna i zawodowa ludności żydowskiej występować poczynała coraz silniej. Kryzys rolniczy na wsi polskiej, wywołujący proces odpływu do miast, musiał oczywiście pogorszyć położenie ekonomiczne żydów w miastach, przeludnionych ludnością żydowską. A zamknięcie drogi ludności wiejskiej do osiedlania się w miastach musiało zakłócić życie społeczne i spowodować liczne fermenty i zgoła niepożądane objawy.

Tylko więc to, co min. Beck określił mianem „zdolności absorbcyjnej Palestyny", a co min. Komarnicki — zgodnie z obliczeniami przewodniczącego organizacji syjonistycznej Weizmana — ustalił jako postulat wyemigrowania 100.000 żydów rocznie z Polski, stanowić może realne remedium na anomalie, powodujące zaostrzenie kwestii żydowskiej, konkretne rozwiązanie kwestii z pożytkiem zarówno dla państwa jak i ludności żydowskiej.

Polska teza w sprawie podziału Palestyny stanowi więc jedyne wyjście, które zabezpiecza obu stronom maximum korzyści.

Kwestia palestyńska jest bezsprzecznie zagadnieniem o zasięgu międzynarodowym: zazębiają się w niej interesy różnych narodów i państw z Anglią na czele. Dla nas jest jednak ponadto jedną z najbardziej żywotnych spraw wewnętrznych, jest kwestią wyrównania dziejowych przemian, związanych z odzyskaniem niepodległości i przywróceniem ładu w strukturze społecznej. I z tego też punktu widzenia musi być traktowana przez obie strony: zarówno przez społeczeństwo polskie, jak i żydowskie.

M. G.

Karol Hubert Rostworowski

wystąpił z Akademii Literatury

Znakomity dramaturg Karol Hubert Rostworowski zrezygnował z godności członka Polskiej Akademii Literatury, wysyłając do Prezydium PAL oraz publikując w prasie następującej treści oświadczenie:

„Dnia 26 czerwca 1937 wysłałem list do Prezydium Polskiej Akademii Literatury z zapytaniem, jakie stanowisko zamierza zająć wobec wystąpienia p. Prezesa W. Sieroszewskiego w sprawie zatargu wawelskiego.

Dnia 5 lipca 1937 otrzymałem odpowiedź, iż zdaniem Prezydium p. Prezes W. Sieroszewski zabierał głos jako człowiek prywatny, nie zaś jako prezes PAL.

Dnia 6 lipca 1937 postawiłem listownie wniosek, aby na najbliższym posiedzeniu PAL wyrazić votum nieufności p. Prezesowi Sieroszewskiemu, z powodu skandalicznej formy jego wystąpienia w powyżej wymienionej sprawie. Wniosek ten uzasadniłem twierdzeniem, że godność prezesa PAL zobowiązuje zawsze i wszędzie, gdyż piastujący ją literat uchodzi powszechnie za wysoki autorytet, nie tylko gdy występuje z ramienia Akademii, wobec czego powinien ważyć każde słowo, ilekroć zabiera głos publicznie.

Dnia 18 września 1937 (po upływie letnich ferii) na posiedzeniu plenarnym Polska Akademia Literatury przeszła jednogłośnie do porządku dziennego nad moim wnioskiem, dając tym dowód, że Panowie Koledzy są jednogłośnie przeciwnego niż ja zdania.

Ponieważ to stanowisko może w przyszłości narazić mnie na konflikt z moim sumieniem i zmusić albo do poniżającego milczenia, albo do głośnych protestów, niezgodnych z zasadą obowiązującego koleżeństwa, przeto nie chcąc być ani fałszywym bratem, ani mąciwodą — złożyłem zaszczytną godność członka Polskiej Akademii Literatury.

Kraków, 21 września 1937 r.

K. H. Rostworowski.

Wiadomości z Rosji Sowieckiej

„SZKODNICZA ORGANIZACJA"

W kondoporskim truście papierowym, który zaopatruje w papier całą Ukrainę, wykryto „organizację szkodniczą". Naczelnik wydziału budowy Małkow okazał się „trockistą", a pomocnicy jego „szpiegami i szowinistami". Aresztowany został główny inżynier Rautel za to, że dawał miejscowym robotnikom lepsze warunki płacy, niż robotnikom rosyjskim. Osadzono w więzieniu również cały szereg „zdrajców i szpiegów".

NISKI POZIOM PRASY

„Prawda" w artykule wstępnym zwraca uwagę na niski poziom prasy sowieckiej, zwłaszcza prowincjonalnej. Każdy dziennik sowiecki — pisze „Prawda" — jest organem miejscowego komitetu partii komunistycznej i redaktor zostaje wyznaczony przez ten komitet. Lecz pozostali współpracownicy dobierani są bez kontroli politycznej, wobec czego wiele dzienników opanowanych zostało przez wrogie elementy. Jako przykład podaje „Prawda" wielki dziennik prowincjonalny „Mołot", w którym cały zespół pracowników składa się z b. białogwardzistów, przedwojennych dziennikarzy prawicowych , wygnanych z partii komunistów i td. „Prawda" domaga się przeprowadzenia natychmiastowej gruntownej „czystki" w prasie sowieckiej.

„TATARSKA ORIENTACJA"

Kolejna fala represyj na „burżuazyjnych nacjonalistów" spadła na Krym, gdzie wykryto licznych „szowinistów tatarskiej orientacji". Na rozkaz władz centralnych usunięto ze stanowisk wszystkich pracowników, którzy brali dawniej jakikolwiek udział w tatarskim życiu kulturalnym, powołując się na to, że za carskich czasów ruch tatarski był nawskroś „burżuazyjno - szowinistyczny". Wysłany z Moskwy komisarz Łobow otrzymał naganę za zbyt liberalne traktowanie nacjonalistów miejscowych.

AGITACJA WYBORCZA

Na rozkaz CK partii komunistycznej rozpoczęto ostatnio energiczną agitację wśród ludności, w związku ze zbliżeniem się wyborów do rady państwa pod hasłem „Ani jednego wroga nie wpuścić do rady". O rozmiarach agitacji komunistycznej świadczą cyfry: w okręgu gorgowskim pracuje 25.000 agitatorów w wielu powiatach po 200—300 specjalnie wyszkolonych propagandzistów. W wielkich zakładach tworzone są specjalne „kółka" pod kierownictwem komunistów, liczba takich kółek waha się od 100 (zakłady im. Żdanowa w Leningradzie) do 600 (zakłady „Szarikopodszipnik" w Moskwie).

Druga narada wojewodów

POD PRZEWODNICTWEM PREMIERA SKŁADKOWSKIEGO

Pod przewodnictwem prezesa Rady ministrów i ministra spraw wewn. gen. dyw. Sławoja Składkowskiego odbyła się w środę narada, w której udział wzięli wojewodowie: pomorski — Raczkiewicz, poznański—Maruszewski, śląski — Grażyński, wileński — Bociański, nowogródzki — Sokołowski, białostocki — Ostaszewski, poleski — Kostek-Biernacki, łódzki — Hauke-Nowak i komisarz rząd m. st. Warszawy — Jaroszewicz. Przedmiotem obrad były sprawy polityczne.

Angielscy przemysłowcy węglowi

W KRAKOWIE

Do Krakowa przybyła delegacja brytyjskich przemysłowców węglowych z prezesem sir William'em na czele, która wczoraj rozpoczęła trzydniowe obrady z przedstawicielami polskiego przemysłu węglowego.

Z Warszawy wyjechali do Krakowa dyrektor departamentu Cz. Peche, naczelnik wydz Kossot oraz pp Olszewski i Surzycki z Konwencji Węglowej.

Kontrola nad przemysłem

HUTNICZYM W NIEMCZECH

Minister gospodarki Rzeszy w porozumieniu z pełnomocnikiem dla spraw rozwoju niemieckiego przemysłu żelaznego wydał rozporządzenie, nakazujące uzyskiwanie zezwoleń na wznoszenie wielkich pieców. stalowni, walcowni, odlewni itp. Obowiązkowi temu podlega również rozszerzanie lub wznawianie czynności tych zakładów.

Rozporządzenie wchodzi w życie 1 październik rb. i obowiązywać ma do 1 grudnia 1939 roku.

KRYLENKO W NIEŁASCE

Z oskarżyciela — oskarżonym

Może za kilka tygodni znajdzie się dymisjonowany komisarz sprawiedliwości Sowietów, p. Krylenko, znowu na sali sądowej. Ale znajdzie się już nie w charakterze prokuratora, żądającego bez litości kary śmierci dla „wrogów pracującego ludu". Tym razem on sam będzie oskarżony. Spotka go los pp. Fouquier-Tinville'a, słynnego prokuratora z czasów francuskiego teroru, który tysiące ludzi posłał na gilotynę, ale w końcu — po Termidorze — sam dał głowę.

Pierwszą głośną ofiarą krwiożerczego prokuratora był kapłan polski ks. Budkiewicz. „Głos Narodu" przypomina proces moskiewski z r. 1923, który pochłonął tę ofiarę.

„Oskarżał prokurator Krylenko. Mało tego, że oskarżał. Krylenko robił to z dziwną pasją i zaciętością. Jego mowa oskarżycielska w procesie ks. arcybiskupa Cieplaka będzie stanowić ciekawy dokument historyczny. Przepojona była jadem nienawiści, pełna najordynarniejszych wyzwisk i obelg.

Akt oskarżenia, zarzucający działalność kontrrewolucyjną i szpiegowską na rzecz Polski, był zupełnie bezpodstawny. Wyrok jednak był skazujący. Interwencja mocarstw uratowała od śmierci ks. arcybiskupa Cieplaka, ks. prałata Budkiewicza zaś stracono w podziemiach moskiewskiego więzienia.

Prócz tego Krylenko był oskarżycielem **wszystkich najwybitniejszych duchownych** prawosławnych. Na jego rozkaz stawiano ich setkami przed sądem i masowo skazywano na śmierć. Lecz jakiś wybitniejszy duchowny prawosławny stawał przed sądem zawsze na trybunie oskarżycielskiej pojawiał się sam Krylenko. Stale pluł, poniewierał, obrzucał stekiem obelg i domagał się kary śmierci".

W tej duszy, zdawałoby się pozbawionej jakichkolwiek ludzkich uczuć, kryły się jednak zakamarki mniej odrażające. Krylenko przepadał za grą szachową. Był alpinistą i protektorem turystyki wysokogórskiej. Trocki także lubił idylliczne wędkarstwo. Dzierżyński był melomanem.

NA MARGINESIE

REZERWIŚCI!

I znowu o jeden rocznik powiększa się grono zorganizowanych rezerwistów. Ci, którzy wcześniej opuścili szeregi wojskowe nie mogli i nie chcieli zrywać z życiem polskiej żołnierki, więc zorganizowali się w związki.

Nie ma powiatu w Polsce, nie ma gminy, gdzie nie byłoby tej potężnej organizacji.

Rezerwista — dla tych co przeżyli wojnę miłe i romantyczne wspomnienie wojen; dla tych co wojny nie widzieli — miły sentyment trudów żołnierskich, manewrów, gdzie to nie raz pot się lał z czoła, a jednak tryskał humor w gromadzie.

Właśnie ci wszyscy, którzy kochankę — karabin oddali drugim, młodszym we władanie i w naszym Zagłębiu nie chcąc by duch ich rycerski pleśniał, kupią się w organizacjach Związku rezerwistów, które należą do jednej wielkiej rodziny pod nazwą Federacja. Mamy więc w Sosnowcu koło grodzkie i filie dzielnicowe pod komendą wiceprezydenta Almstaedta, mamy zarząd powiatowy pod komendą kpt. Styki, a zarząd ten czuwa nad wszystkimi kołami gminnymi.

Z każdym rokiem powiększają się szeregi rezerwistów — młodą generacją, a starzy mimo, że przekroczyli wiek, ustępować nie chcą.

Mamy więc w Zagłębiu potężną armię cywilną, której przyświeca jedno najszczytniejsze hasło: stała gotowość obrony naszych granic.

Przyszła jesień. — Koszary zwolniły z czynnej służby tysiące krzepkich ramion, którym po powrocie do domu jakoś nie swojo, czegoś im brak — dla tych młodych rezerwistów stoi otworem gotowa organizacja. Niech że więc wszyscy rezerwiści wpisują się do lokalnych kół Związku rezerwistów, a tam znajdą otuchę do życia, do pracy.

Na najbliższą niedzielę przypada dzień rezerwisty. Odbędzie się wielka uroczystość.

Niechże więc koło sztandaru Związku rezerwistów skupią się wszyscy byli żołnierze armii polskiej umundurowani i nie umundurowani.

Ani jeden były żołnierz nie powinien w tym dniu stać na „dziko" na chodniku i przyglądać się, gdy jego koledzy maszerują czwórkami.

Wszyscy do szeregu.

Od uroczystości dzieli nas dwa dni.

W tym krótkim czasie z książeczką wojskową zgłaszajcie się wszyscy do miejscowych kół.

Apeluje się do wszystkich oficerów, podchorążaków rezerwy, by na dzień rezerwisty przywdziali mundur wojskowy.

Dzień rezerwisty ma być dobrowolnym przeglądem narodowych sił na kresach zachodnich.

Sosnowiec nie ma koszar, nie ma wojska.

Cała Polska witała powracających z manewrów żołnierzy. Ten akt radości nas ominął.

Może z okazji „Dnia rezerwisty" społeczeństwo uśmiechnie się do starych żołnierzy.

Byłoby też pięknie, gdyby szanowni właściciele nieruchomości udekorowali domy we flagi, boć przecie rezerwiści to nasza ukochana armia.

WŁ. MAZUR.

GŁOSY PUBLICZNE

Nic zrozumieć nie można...

A jednakże chciałoby się zrozumieć... Ach tak.

Rozumie się doskonale całkowitą przeróbkę ulicy Żeromskiego...

Zrozumieć jednak trudniej, że zamykając całkowicie tę arterię dla ruchu kołowego, koniecznem było również zabarykadować wszystkie drogi sąsiednie, które mogłyby umożliwić przejazd.

Rozumie się świetnie trudności związane z całą tą przeróbką.

Zrozumieć jednak trudniej, że przerabiający tę ulicę skomplikowali to wszystko ku swojej własnej przyjemności.

Od dawna wiadomo, że jezdnie są dla pojazdów wszelkiego rodzaju, a trotuary dla pieszych...

Nie można jednak zrozumieć, żeby pod pretekstem robót drogowych prawa pojazdów i pieszych zostały w sposób radykalny zniesione...

Rozumie się nawet nieprawdopodobną powolność z jaką powyższe roboty są prowadzone, bo przecież chciano zrobić solidnie i dobrze... dobrze i solidnie...

Zrozumieć jednak nie można, żeby jeszcze przed oddaniem do użytku całkiem nowej drogi była ona już zdemolowana przez przejazd tramwaju... po swoich szynach. — Przecież już po raz drugi rozkopuje się jezdnię wzdłuż linii tramwajowej.

Chciałoby się zrozumieć, dlaczego zaczęta przeróbka trotuarów została nieomal zupełnie wstrzymana...

Ale nie zrozumie się nigdy dlaczego jakaś siła niewidzialna pozostawiła tonny kurzu i piasku nagromadzonego na przerobionych trotuarach, kurz i piasek, które wiatr unosi tumanami, a deszcz zmienia na błotne przestrzenie ku wielkiej „rozkoszy" biednej ludzkości, zmuszonej chodzić piechotą bez względu na czas i pogodę.

Nigdy się nie zrozumie dlaczego służba zdrowia publicznego zmusza nas do wchłaniania takiej ilości mikrobów, do wylewania tylu łez...

Ale być może jest to jeden z bardzo oryginalnych sposobów upiększania ulic miasta już i tak zresztą wielce kokieteryjnego.

Kto zrozumiał...?

Kto nam to wyjaśni...?

PRZECHODZIEŃ.

Komisja rozjemcza wyda orzeczenie

w sprawie zatargu w górnictwie

Jak donosiliśmy przed dwoma dniami, pertraktacje prowadzone w Inspektoracie pracy w Sosnowcu między przedstawicielami Rady Zjazdu a związkami robotniczymi w sprawie podwyżki płac i zawarcia nowej umowy zbiorowej w górnictwie Zagłębia Dąbrowskiego nie dały wyniku.

W związku z tym wczoraj przybył do Sosnowca główny inspektor pracy dyr. Klott, który konferował najpierw z przedstawicielami związków, następnie z przedstawicielami przemysłu, a wreszcie odbył wspólną konferencję z przedstawicielami obu stron.

Przedstawiciele związków odrzucili wysuniętą przez dyr. Klotta propozycję arbitrażu, natomiast domagali się prowadzenia dalszych pertraktacyj bezpośrednich.

Przedstawiciele Rady Zjazdu odrzucili żądania podwyżki płac, motywując swe stanowisko trudną sytuacją przemysłu węglowego oraz koniecznością przeprowadzania kosztownych inwestycyj.

Ponieważ rozmowy nie doprowadziły do porozumienia, dyr. Klott zwróci się do p. ministra opieki społecznej o powołanie komisji rozjemczej, która zbiera materiał i w terminie od 10 dni do dwóch tygodni wyda swe orzeczenie.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

24 Wrzesień

Piątek

N. P. Marii od wykupu niew.
Słowiański: Honcira
Słońca wsch. 5.24, zach. 17.31
Księżyca wsch. 19.12, z. 10.37

HISTORIA PODAJE:

1576 Gdańsk pod zarzutem „zdrady stanu".
1621 Pod Chocimem ginie hetm. Chodkiewicz.
1794 Powstańcy z Kalisza, Gniezna i Poznania łączą się z gen. Dąbrowskim.
1831 Maciej Rybiński wodzem powstania.
1883 Urodził się muzyk K. Szymanowski.

PRZYSŁOWIA:

Kto z radością dobrze czyni,
Własnego szczęścia przyczyni.

ZŁOTE MYŚLI

Uczciwość w życiu narodu gra ważniejszą rolę, niż genialny władca.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Tajny plan R 8".
PATRIA: „Nieznośna dziewczyna".
EDEN: „Mały czarodziej".

—oOo—

Pogrzeb

ś. p. M. BAZARNICKIEGO

Dzisiaj o godz. 15.30 z kaplicy św. Barbary w Dąbrowie nastąpi wyprowadzenie zwłok tragicznie zmarłego, członka Związku Przyjaźni, zespołu przy Hucie Bankowej śp. Mariana Bazarnickiego.

Związek Przyjaźni wzywa swych członków do wzięcia udziału w tym smutnym obrzędzie.

Zmarły tragicznie śp. Bazarnicki był niezwykle ideowym robotnikiem, całą duszą oddany pracy społecznej, cieszący się powszechną sympatią wśród kolegów, w szczególności członków Związku Przyjaciół. Był absolwentem uniwersytetu robotniczego im. Skwarczyńskiego.

—oOo—

× **CHRZEŚCIJAŃSKIE TOWARZYSTWO DOBROCZYNNOŚCI w Sosnowcu** składa serdeczne podziękowanie Szanownemu Zarządowi Gwarectwa „Hr. Renard" za łaskawe zezwolenie na urządzenie zabawy w parku, ofiarodawcom za fanty, a wszystkim współpracującym z komitetem za trudy oraz ofiarną i życzliwą pracę.

CZŁONEK ZWIĄZKU POLSKIEGO POPIERA POLSKIE RZEMIOSŁO I WOLNE ZAWODY.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś w piątek o godz. 20.30 po raz 14 przebojowa komedia w 3 aktach Romana Niewiarowicza pt. „Gdzie diabeł nie może..." w doskonałej obsadzie pod reżyserią dyr. J. Gołaszewskiego. Komedia ta na wszystkich przedstawieniach cieszyła się ogromnym powodzeniem. Ceny miejsc od 25 gr.

Jutro w sobotę 25 bm. o godz. 20.30 premiera świetnej komedii w 3 aktach, 14 obrazach Jana Vaszary'ego pt. „Małżeństwo". Udział bierze cały zespół pod reżyserskim kierunkiem St. Szpiganowicza, który zarazem kreuje główną rolę męską. Niezwykle interesująca treść sztuki, staranna wystawa i koncertowa gra artystów, składają się na stojące na wysokim poziomie artystycznym widowisko. Ceny miejsc premierowe od 50 gr.

W niedzielę o godz. 11.30 poranek dla młodzieży szkolnej — komedia w 3 aktach R. Niewiarowicza pt. „Gdzie diabeł nie może..."

W niedzielę po południu o godz. 16.30 — „Gdzie diabeł nie może..." Ceny miejsc od 25 gr.

W niedzielę wieczorem o godz. 20.30 po raz drugi „Małżeństwo". Ceny miejsc od 25 gr.

—oOo—

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Piątek 24 bm. „Freuda teoria snów" występ Romanówny i Maszyńskiego o godz. 20.

Sobota 25 bm. — „Grube ryby" o godz. 15.30 „Gdzie diabeł nie może..." godz. 20.

Niedziela 26 bm. — „Grube ryby" godz. 16. „Rozwód" godz. 20.

Poniedziałek 27 bm. — Teatr Cricot: „Serva padrona" opera Buffo, „Serce panny Agnieszki".

Wtorek 28 bm. — „Rozwód" godz. 20.

Środa 29 bm. — Staraniem zarządu głównego Towarzystwa Polek „Grube ryby" godz. 16; „Gdzie diabeł nie może..." godz. 20.

Czwartek 30 bm. — „Rozwód" godz. 20.

× **ZEBRANIE SODALICJI MARIAŃSKIEJ PANIEN w Sosnowcu** odbędzie się w niedzielę o godz. 10 rano. Zebranie poprzedzone będzie mszą św. o godzinie 8 rano w kościele parafialnym W. N. M. P.

× **SPIS POLEGŁYCH KAWALERZYSTÓW.** W przygotowywanej do druku „Księdze Jazdy Polskiej" pamiątkowym wydawnictwie, poświęconym dziejom kawalerii polskiej, zamieszczony będzie spis poległych w latach 1914-1920 kawalerzystów z oddziałów polskich. Wobec stwierdzonych braków w dotych czas istniejących spisach, rodziny tych poległych kawalerzystów, którzy nie znaleźli się na listach strat pułkowych lub w ogólnym spisie poległych proszeni są o podanie imion i nazwisk, przydziału oraz daty i okoliczności śmierci poległych kawalerzystów polskich. Dane te należy nadsyłać pod adresem: Redakcja „Księgi Jazdy Polskiej" Al. Ujazdowskie 1, z listami G.I.S.Z.-u.

PIELĘGNACJA RĄK i NÓG

MANICURE PEDICURE

Usuwanie najdokuczliwszych odcisków, zgrubień skóry, powrastanych paznokci i t. d. — wykonuje przy pomocy specjalnych, najnowocześniejszych aparatów

GABINET KOSMETYCZNY
„U R O D A"
Sosnowiec, 3-go Maja 15
telefon 622.42.

Tydzień szkoły powszech.

W BĘDZINIE

W dniu 23 bm. w sali posiedzeń Rady miejskiej w Będzinie odbyło się zebranie organizacyjne miejskiego Komitetu obchodu „Tygodnia Szkoły Powszechnej". Zebranie, na które przybyło około 50 osób spośród miejscowego społeczeństwa zagaił prezydent miasta p. Izydorczyk, podając zebranym cel i zadania powołanego Komitetu, po czym przystąpiono do wyboru przewodniczącego i sekretarza zebrania. Przez aklamację wybrano na przewodniczącego prezydenta Izydorczyka, a na sekretarza p. Cieślikowskiego.

Z kolei dokonano wyboru 2-ch sekcyj a mianowicie propagandowej na czele z kierownikiem szkoły p. Żakiem i finansowej z por. Zacharą oraz ustalono następujący program obchodu:

w niedzielę, dn. 3 października, nabożeństwo, po którym odbędzie się pochód dzieci szkolnych oraz przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna.

W ciągu tygodnia — zbiórka w-g list imiennych, rozsprzedaż nalepek oraz ew. urządzenie imprez dochodowych i propagandowych na rzecz Komitetu Okręgowego Tow. popierania budowy szkół powsz.

Szczegółowy program obchodu ustalą poszczególne sekcje.

—oOo—

× **ZBIÓRKA PODOFICERÓW REZERWY.** Zarząd i Komenda Grodzka Ogólnego Związku podoficerów rezerwy w Sosnowcu, zwołuje zbiórkę wszystkich członków podległych kół: Grodzkiego, Pogoni, Dębowej Góry, Środuli, Piasków i Niwki na dzień 26 bm. tj. w nadchodzącą niedzielę, na godz. 8 rano, do lokalu Koła Grodzkiego, Piłsudskiego 9. Cel zbiórki: wzięcie udziału w „Dniu Rezerwisty". Poczty sztandarowe przybywają przy szablach.

× **KALENDARZYK ŁOWIECKI NA PAŹDZIERNIK.** Zgodnie z przepisami łowieckimi, obowiązującymi na terenie całego kraju (oprócz woj. Śląskiego), w październiku przypada czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo: Łosie-byki, łosie-samice i cielęta, wiewiórki, norki- jelenie i daniele-łanie i cielęta, daniele-rogacze (do 16 października), sarny-kozły w województwach Pomorskim i Poznańskim, sarny-kozły i koźlęta, niedźwiedzie, niedźwiedzice z małymi, rysie, zające-szaraki (w woj. Wileńskim, Nowogródzkim i Poleskim przez cały miesiąc, zaś w pozostałych województwach do 16 października), zające-bielaki, głuszce-koguty, głuszce-kury, cietrzewie-kury, bażanty koguty (do 16 października), bażanty-kury, dzikie indyki-samce (do 16 października), dzikie indyki samice (do 16 października), czarne bociany, dropie i dropie kamionki (strepety), puchacze (z wyjątkiem województwa Wileńskiego), żubry, bobry, kozice i świstaki.

× **ZABAWA JESIENNA NA SATURNIE.** Dom Ludowy na Saturnie urządza w dniu 2 października rb. w świeżo odnowionej sali Klubu Towarzystwa „Saturn" Pierwszą Zabawę Jesienną. Początek zabawy o godz. 8 wiecz. Do tańca przygrywać będzie doborowy zespół orkiestry jazz-bandowej. Bufet na miejscu obficie zaopatrzony. Wejście dla pań i panów tylko za okazaniem zaproszenia po zł. 1.49 od osoby. Stroje skromne. Komunikacja autobusowa i tramwajowa z Sosnowcem i Będzinem do godziny 23.

Trzy ofiary katastrofy na kopalni

Dwaj robotnicy zabici, jeden ciężko ranny

W ub. środę wieczorem wydarzyła się w podziemiach kopalni „Saturn" katastrofa, której ofiarą padli trzej robotnicy.

Mianowicie podczas pracy na filarze, wskutek t. zw. tąpnięcia oberwał się strop, a **zwały węgla przysypały dwóch górników Juliana Maja i Wincentego Tometczaka.** Trzeci z robotników Lucjan Polak, który stał dalej od miejsca katastrofy doznał ogólnych poważnych potłuczeń.

Po wypadku zorganizowano natychmiast akcję ratunkową i przystąpiono do wydobycia obu przygniecionych węglem.

Niestety wszelki ratunek okazał się zbędny: **obaj nieszczęśliwi górnicy ponieśli na miejscu straszną śmierć.**

Zwłoki zmasakrowanych górników wydobyto na powierzchnię i przewieziono do kostnicy szpitala w Czeladzi.

Stan zdrowia potłuczonego Polaka jest groźny, jednak **uda się utrzymać go przy życiu.**

Wszyscy trzej górnicy, którzy padli ofiarą katastrofy, pochodzili z Czeladzi.

Tragicznie zmarły Tometczak pozostawił żonę i dwoje dzieci.

ZIEMIA BŁOGOSŁAWIONA 4097

Zagłębie Dąbrowskie regionalnym odcinkiem turystycznym

Sprawa turystyki w Polsce krzepnie z każdym rokiem. Województwo Kieleckie zorganizowało wojewódzki Komitet turystyczny i przystępuje do organizacji regionalnych kół, przy współpracy Ministerstwa komunikacji i towarzystw turystycznych.

Zarządzeniem wojewódzkiego komitetu

Zagłębie Dąbrowskie będzie takim regionalnym odcinkiem tyrystycznym.

Wszystkie Magistraty dostały zaproszenia, aby przedłożyć spis osób, które podjęły by się zorganizowania Komitetu turystycznego.

Głównym zadaniem Komitetu będzie **opracować ilustrowany przewodnik turystyczny po Zagłębiu.**

Zainteresowany tutaj jest wielki przemysł, kupiectwo, rzemiosło, hotelarstwo, zakłady gastronomiczne, fotograficzne, technicy, świat szkolny, a przede wszystkim, historycy, przyrodnicy, geologowie, oraz zamiłowani turyści.

Na podstawie porozumienia się z dyr. Izby przemysłowo handlowej zaproponowano p. wojewodzie

aby zjazd taki odbył się w Sosnowcu w czasie ok. 18 października.

Bliższe dane podane będą w prasie. Chętne osoby raczą zgłaszać się tel. lub piśmiennie do p. Mroczkiewicza, naczelnika wydz. prezydialnego w Sosnowcu.

Audycje radiowe dla szkół powszechnych

Okólnik Min. WR. i OP.

Ministerstwo WR i OP wydało na rok szkolny 1937-38 specjalny okólnik w sprawie audycji radiowych dla szkół powszechnych.

Okólnik ten informuje, że audycje Polskiego Radia dla młodzieży szkół powszechnych nadawne będą codziennie i nosić będą charakter kształcący i wychowawczy. Audycje będą podwójne: poranne i południowe. Poranne — przeznaczone dla młodzieży wszystkich roczników, z wyjątkiem pierwszego i drugiego otrzymały czas 10 minut, tj. od 8 do 8.10; audycje południowe, trwające 25 minut od godz. 11.15 do 11.40 — ułożone zostały według następującego planu tygodniowego:

poniedziałki zawierać będą pogadanki dla dzieci starszych (klasy VII szkół stopnia drugiego i trzeciego i klasy IV szkół stopnia pierwszego);

wtorek — słuchowisko dla dzieci młodszych (klasy II—IV szkół stopnia drugiego i trzeciego i klasy II—III szkół stopnia pierwszego);

środa — pogadanka dla dzieci młodszych;

czwartek — „Poranek muzyczny";

piątek — słuchowisko dla dzieci starszych;

sobota — „Śpiewajmy piosenki".

W związku z powyższym — w szkołach, w których audycje te zostaną wprowadzone, lekcja pierwsza rozpoczynać się będzie o godz. 8.15, a lekcja czwarta o godz. 11.45.

Znakomita okazja handlowa dla wystawców

Za kilka tygodni, t. j. w początkach października rb. odbędzie się Jesienna Wystawa Katowicka „Przed zimą" organizowana przez Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej w Katowicach (Stawowa 14, tel. 300 71).

Szeroki program Wystawy związany co do przedmiotu z nadchodzącym sezonem jesienno-zimowym i dający możność polskiej wytwórczości i kupiectwu doskonałego zareklamowania się na terenie Śląska — stwarza znakomitą okazję, ażeby w tani sposób pozyskać nowych odbiorców i rozszerzyć swój zasięg handlowy; w szczególności Wystawa taka ma znaczenie dla tych wytwórców, którzy m. in. posiadają gotowe eksponaty lub urządzenia stoisk, gdyż wykorzystując te przedmioty stwarzają wyjątkowo korzystną propagandę dla swego interesu przy bardzo małych wydatkach.

Należałoby zatem zwrócić szczególną uwagę licznych wystawców obecnych Targów i Wystaw, ażeby po ukończeniu ich zużytkowali jeszcze swe piękne eksponaty i dekoracje stoisk przenosząc je częściowo na zachodni rynek handlowy tj. do Katowic.

Szeroki i praktyczny temat Wystawy, dogodna pora przed sezonem zimowym, zawsze ciekawy rynek śląski oraz wyjątkowo niskie ceny stoisk są okazją, którą należałoby w pełni wykorzystać dla zwiększenia zamówień i obrotów handlowych przed zimą.

Wywróżyła służącej narzeczonego a sama dostała 6 miesięcy więzienia

Panna Stanisława Chołda (Sosnowiec, ulica Modrzejowska 11) nie mogąc się doczekać pretendenta do swojej ręki, postanowiła zasięgnąć rady u wróżki. W tym celu udała się do Józefy Zacharjasz (Sosnowiec, Narutowicza 16), która postawiła pannie Stanisławie karty.

Wyrocznia z kart napełniła serduszko panny Stanisławy błogą nadzieją, bowiem

po 3 miesiącach miał się zgłosić nadobny młodzian,

który zostanie szczęśliwym narzeczonym.

Ponieważ Chołda nie miała przy sobie pieniędzy, przeto wzamian zostawiła jako zastaw płaszcz i niektóre drobne przedmioty. **Po trzech miesiącach, po zaręczynach Chołda miała uregulować należność za wróżbę.**

Gdy oznaczony termin minął, a wszystko pozostało nadal po staremu, Chołda zwróciła się do Zacharjaszowej po odbiór swych rzeczy. Spotkała się wówczas z odmowną odpowiedzią.

Zawiedziona w swych nadziejach Chołda zwróciła się do policji.

Wczoraj Zacharjaszowa stanęła przed Sądem okręgowym w Sosnowcu jako

oskarżona o podstępne przywłaszczenie cudzych rzeczy.

W wyniku rozprawy sąd skazał Zacharjaszową na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem **wykonania kary na lat 5.**

Pożegnanie lata W PARKU RENARDOWSKIM

W niedzielę, dn. 26 bm. staraniem Rady grodzkiej Rodziny rezerwistów odbędzie się wielka zabawa w parku Gwarectwa hr. Renard w Sosnowcu.

Zabawa urozmaicona będzie licznymi niespodziankami, jak loterią fantową, w której znajdzie się wiele cennych fantów, popisami harcerskimi, strzelaniem o nagrodę, pocztą francuską i in.

Podczas zabawy przygrywać będą dwie orkiestry, z których jedna wyłącznie do tańca. Confetti—serpentyny i poczta dla zakochanych. Z nastaniem zmroku cały park spłonie setkami ogni, wprowadzając w podziw zebranych widzów.

Bufet na miejscu tani i obficie zaopatrzony.

Początek zabawy o godz. 14, zakończenie o godz. 21. Wejście na zabawę 0.99 zł. członkowie rodziny rezerwistów rezerwiści i młodzież 0.49 zł.

——oOo——

Zebranie informacyjne W ZW. PRACOWNIKÓW UMYSŁ. PRZEMYSŁU I HANDLU

Zarząd Związku zawodowego pracowników umysłowych przemysłu i handlu Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu, urządza w nowym lokalu przy ulicy Żytniej 10 (II piętro) w sobotę, dnia 25 bm. o godz. 19 zebranie informacyjne dla członków i sympatyków Związku z następującym porządkiem dziennym: 1) odczyt p. mec. Apolinarego Zaremby (jun.) pt. „Prawa i obowiązki pracownika", 2) dyskusja, 3) sprawy organizacyjne; 4) wnioski.

Zarząd zwraca się do wszystkich członków i sympatyków o liczne przybycie na powyższe zebranie.

——oOo——

Kurs z ratownictwa przeciwgazowego DLA LEKARZY

Zarząd oddziału PCK. zawiadamia, iż na życzenie Wydziału zdrowia Urzędu wojewódzkiego krakowskiego zarząd Okręgu PCK. organizuje w najbliższym czasie w Krakowie kurs z ratownictwa przeciwgazowego dla pp. lekarzy, według programu, zatwierdzonego przez Ministerstwo opieki społecznej (42 godziny wykładów).

Uruchomienie tego kursu w razie otrzymania dostatecznej ilości zgłoszeń, nastąpiłoby około 20 października br. a kurs trwałby 3 tygodnie, licząc po 2 godziny wykładów dziennie. w godzinach wieczornych.

Kandydaci na kurs mogą zgłaszać swój udział na kurs bezpośrednio do biura Okręgu PCK. w Krakowie, przy ul. Podwale 7 II p., podając równocześnie dokładny adres swego zamieszkania.

——oOo——

Dancing w klubie towarz. PZZPP. i H. R. P. W SOSNOWCU

Zarząd Klubu Towarzyskiego Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych R. P. w Sosnowcu zawiadamia, że w nadchodzącą sobotę, tj. dnia 25 bm. odbędzie się dancing, na który zaprasza członków Związku i sympatyków. Początek o godzinie 21. Wstęp bezpłatny, bufet obficie zaopatrzony i tani.

Posiedzenie Rady Miejskiej W DĄBROWIE

We wtorek odbędzie się w Dąbrowie pierwsze powakacyjne posiedzenie Rady miejskiej z następującym porządkiem obrad: 1) nabycie od Skarbu Państwa gruntów na Staszicu na cele budowlane i mieszkaniowe, 2) uchwalenie przepisów opłat za czynności wykonywane przez zarząd miejski przy wydawaniu pozwoleń na budowę i użytkowanie budynków; 3 przyjęcie do wiadomości reskryptu wojewody kieleckiego w sprawie zatwierdzenia budżetu; 4) obniżenie opłaty za wodę dla łaźni rytualnej; 5) uchwalenie dodatku komunalnego do opłat stemplowych, notarialnych i in.; 6) zatwierdzenie projektu budowy skrzydła przy koedukacyjnym gimnazjum handlowym.

——xx——

Kto ma prawo DO ŚWIADCZEŃ WYPADKOWYCH?

Świadczenia wypadkowe z ZUS przysługują ubezpieczonemu, który uległ nieszczęśliwemu wypadkowi lub zachorował na chorobę zawodową i z tego powodu stał się częściowo lub całkowicie niezdolny do zarobkowania i niezdolność ta trwała dłużej niż cztery tygodnie.

Świadczenia wypadkowe przysługują również rodzinie ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej, przy czym śmierć niekoniecznie musi nastąpić bezpośrednio po wypadku.

Świadczenia dla członków rodziny nie są zależne od tego, czy ubezpieczony pobierał rentę przed śmiercią, decydującym dla prawa do świadczeń jest związek przyczynowy między wypadkiem lub chorobą zawodową a śmiercią. Jeśli np. ubezpieczony pobierał rentę wypadkową z powodu utraty nogi, a zmarł na tyfus, rodzina nie ma prawa do świadczeń wypadkowych, gdy natomiast ubezpieczony uległ urazowi głowy, potem pozornie całkowicie się wyleczył, a po pewnym czasie nagle zmarł na chorobę mózgu, związaną przyczynowo z urazem głowy, rodzinie należeć się będą świadczenia, chociażby ubezpieczony przed śmiercią nie pobierał renty.

PROGRAM RADIOWY

KONCERT Z WYSTAWY RADIOWEJ W WILNIE

Podobnie jak to było i w innych miastach Polski, gdzie odbywały się wystawy radiowe, urządziło Polskie Radio na Wystawie Radiowej w Wilnie otwarte studio. W piątek, dnia 24 bm. o godz. 19.00 nada Rozgłośnia wileńska Polskiego Radia ze studia na Wystawie koncert p.t. „Ze świata operetek" w wykonaniu wileńskiej orkiestry pod dyr. W. Szczepańskiego i śpiewaka Kazimierza Dembowskiego.

RUMUŃSKA ŚPIEWACZKA PRZED MIKROFONEM

W piątkowym koncercie orkiestry symfonicznej Polskiego Radia wystąpi śpiewaczka rumuńska Pia Igy. Artystka zapozna polskich radiosłuchaczy z pieśniami artystycznymi i ludowymi swego kraju. Akompaniować będzie częściowo orkiestra symfoniczna Polskiego Radia pod dyrekcją G. Fitelberga, częściowo prof. L. Urstein. W części symfonicznej koncertu wykonane zostaną utwory Aubera i Czajkowskiego. Początek o godz. 22.00.

PIĄTEK 24 WRZEŚNIA 1937 R.

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6.03 Muzyka lekka — płyty. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka z płyt. 7.10 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół: „W pustyni i w puszczy Henryka Sienkiewicza" fragment. 11.40 Walter Rehberg — krótki recital — płyty. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 Wskazówki dla rolników. 12.25 Koncert orkiestry wojskowej pod dyr. Władysława Sadowskiego. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Koncert popularny — płyty. 15.30 Poradnik sportowy. 15.36 „Jak spędzić święto?" 15.43 Wiadomości giełdowe. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Rozmowa ks. kapelana Michała Rękasa z chorymi. 16.15 Recital wiolonczelowy Józefa Mikulskiego. 16.45 „Na statku emigranckim" — reportaż. 17.00 Koncert orkiestry Filharmonii warszawskiej pod dyr. Józefa Ozimińskiego z Ciechocinka. 17.50 „Wpływ człowieka na klimat ziemi" — pogadanka. 18.00 Skrzynka ogólna. 18.15 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Tria salonowego Rozgłośni katowickiej. 18.45 Wiadomości sportowe. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Ze świata operetek". Koncert z Wystawy Radiowej w Wilnie. Wykonawcy: Orkiestra wileńska pod dyr. Władysława Szczepańskiego oraz Kazimierz Dembowski — śpiew. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Muzyka lekka i taneczna: Wykonawcy: Zwiększona orkiestra Tadeusza Seredyńskiego, Irena Kopaczyńska — śpiew, Feliks Żarnecki — śpiew, Witold Krzemieński — banjo, Tadeusz Seredyński — akomp. 21.45 „Rodzice i dzieci" — obrazek Wandy Melce. 22.00 Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga, oraz Pia Igy — śpiew.

Zderzenie motocykla
Z SAMOCHODEM CIĘŻAROWYM

W środę po poł. w Katowicach przy ul. Mikołowskiej wydarzyła się katastrofa samochodowa, która jednak — szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie pociągnęła za sobą poważniejszych skutków.

Przy placu dr. Rostka zderzyły się dwa pojazdy mechaniczne, mianowicie motocykl nr. 75198, kierowany przez Karola Malickiego z Chorzowa z samochodem ciężarowym C 26059 kierowanym przez Karola Bendera z Będzina.

Wskutek zderzenia motocyklista doznał złamania lewej nogi i przewieziony został do szpitala.

—oOo—

Postrzelił się w głowę
CZYSZCZĄC REWOLWER

Mieszkaniec wsi Sarnów, gminy Łagisza, Stanisław Krytowski, czyszcząc rewolwer, nie wyjął kuli z lufy.

W pewnej chwili spowodował strzał, a kula zraniła go w głowę.

Ofiarę własnej nieostrożności przewieziono na kurację do szpitala.

—oOo—

× **USIŁOWANE SAMOBÓJSTWO.** W ub. wtorek w mieszkaniu Heleny Szprotowej w Mysłowicach (lepianki) — wypiła większą ilość esencji octowej jej sublokatorka Honorata Podgórska, lat 22 — pochodząca ze Sosnowca. W stanie ciężkim przewieziono denatkę do szpitala miejskiego. Powodem zamachu samobójczego miał być brak środków do życia.

KRONIKA ZAWIERCIA

Przed „IV Tygodniem szkoły powsz."
W ZAWIERCIU

Z okazji „IV Tygodnia Szkoły Powszechnej" odbyło się w ub. środę w Zawierciu posiedzenie miejskiego komitetu przy udziale p. starosty E. Trznadla, wiceprez. miasta p. Góralczyka, nauczycielstwa, stowarzyszeń i organizacji społecznych.

Zebranie zagaiła przewodnicząca komitetu p dyr. Jakliczowa, składając sprawozdanie z działalności komitetu za rok ubiegły. W sprawozdaniu p. przewodnicząca podkreśliła ofiarność społeczeństwa na rzecz budowy szkół powszechnych. Następnie omówiono program obchodu, postanawiając iż zostaną zorganizowane zbiórki uliczne, odczyty dla szerszego społeczeństwa i okolicznościowe pogadanki dla młodzieży. Poza tym urządzać się będzie dochodowe imprezy, jak wyświetlanie filmów oraz sprowadzenie teatru do Zawiercia itp.

Po krótkiej i ożywionej dyskusji — przystąpiono do wyboru zarządu komitetu. Do zarządu komitetu weszli p. dyr. H. Jakliczowa — przewodnicząca, kier. T. Nowak — sekretarz i T. Rezler skarbnik. Sekcja propagandowa: przewodnicząca p. dyr. Chybalska, członkowie: mgr. St. Malanowicz, Jan Kania, Kowalczyk i T. Świderski. Sekcja zbiórkowa: przewodniczący — p. kier. Palme. Wkrótce nastąpi powołanie innych osób. Komisja rewizyjna: przewodniczący — p. rejent Z. Karczewski, członkowie: pp. dyr. I. Banachiewicz, dyr. Masłowski, dyr. Kasprzycki i p. Sztolc.

Program „Tygodnia Szkoły Powszechnej" podamy w najbliższych dniach.

40-lecie „Liry"
APEL DO SPOŁECZEŃSTWA

W niedzielę 26 bm. Tow. śpiewacze „Lira" w Zawierciu obchodzić będzie uroczyście swój 40-letni jubileusz istnienia. Jubileusz „Liry" zbiega się z jubileuszem 40-letniej pracy na tym polu zawierciańskiego proboszcza, ks. prałata Franciszka Zientary i dyrygenta „Liry" p. Kazimierza Czapli, który stoi na czele Towarzystwa od 40 lat.

Z uwagi na to, że uroczyste nabożeństwo w niedzielę o godz. 10 rano będzie transmitowane przez Polskie Radio w Katowicach z kościoła parafialnego w Zawierciu, dobrze byłoby, aby właściciele radioodbiorników wystawili głośniki, aby umożliwić najszerszemu społeczeństwu wysłuchanie tegoż nabożeństwa. W celu zamanifestowania miejscowego społeczeństwa katolickiego, który niewątpliwie żywi kult do pieśni religijnej i świeckiej należałoby również udekorować miasto flagami narodowymi. Program uroczystości podawaliśmy już wczoraj.

W koncercie, który, jak wiadomo, odbędzie się o godzinie 16.30 w sali Domu Ludowego w Zawierciu wezmą udział następujące chóry: Tow. śpiew. „Lira" i „Lutnia" z Zawiercia, Tow. śpiewacze „Harfa" z Sosnowca, Tow. śpiew. „Lutnia" z Myszkowa, Kat. Stow. młodz. żeńskiej z Zawiercia, chór kościelny z Włodowic, Tow. śpiew. „Echo" z Pilicy, (olkuskie) i szereg innych, oraz delegacje z sąsiadujących chórów kościelnych i Towarzystw.

Nad chórami dyrygował będzie dyrygent „Liry" zawierciańskiej p. Kazimierz Czapla.

Ceny biletów na koncert i akademię b. niskie bo zaledwie od 50 gr. do 1.50 zł. Komitet apeluje do miejscowego społeczeństwa katolickiego, o wzięcie udziału w uroczystościach, tj. akademii, koncercie i nabożeństwie.

Krwawe zajście między rywalami
Spoliczkowany postrzelił przeciwnika

W mieszkaniu Marii Marczak w Sosnowcu (Kaliska 30) spotkali się w tych dniach przypadkowo **Stanisław Merta** z Sosnowca i **Tomasz Szkoc** z Czeladzi, rywalizujący z sobą od dłuższego czasu.

Między rywalami wynikła awantura przy czym Merta **uderzył Szkoca dwukrotnie w twarz.**

Gdy Merta chciał bić Szkoca w dalszym ciągu, oraz usunąć z mieszkania, zaatakowany wydobył z kieszeni rewolwer i **strzelił, ciężko raniąc swego rywala.**

Zawiadomiona o zajściu policja zatrzymała Szkoca, odbierając mu broń.

Ciężko rannego Mertę przewieziono na kurację do szpitala.

W sprawie zajścia policja prowadzi dochodzenie.

Z odmowy pieniędzy na wódkę
wybił szyby w mieszkaniu

Przed dwoma dniami na podwórze domu Józefa Żebro w Sosnowcu przyszedł we wczesnych godzinach rannych niejaki Władysław Janikowski z Józefowa i stukając w szyby domagał się pieniędzy na wódkę.

Gdy Żebro odmówił, awanturnik powybijał szyby w oknach, usiłując następnie wtargnąć do mieszkania.

Napadnięty Żebro wybiegł wówczas na podwórze, wzywając głośno pomocy sąsiadów. Wtedy Janikowski strzelił do niego z rewolweru, na szczęście nie trafiając, po czym zbiegł w niewiadomym kierunku.

Zawiadomiona o najściu policja wszczęła poszukiwania za ukrywającym się Janikowskim.

73-letnia staruszka mieszkała w chlewie
Oskarżenie syna o znęcanie się nad matką

Stanisław Rusiński zamieszkały w Gołonogu wraz z żoną Józefą i matką swoją 73-letnią Heleną, był zatrudniony jako robotnik na kopalni „Flora" w Dąbrowie Górniczej. W domu Rusińskich życie szło normalnym trybem i cieszyli się na ogół dobrą opinią wśród sąsiadów.

Aliści od pewnego czasu wśród mieszkańców Gołonoga poczęła krążyć pogłoska, że małżonkowie Rusińscy

obchodzą się nieludzko ze swoją matką-staruszką.

Wśród sąsiadów krążyła plotka, że Rusińscy biją matkę, a nawet zamknęli ją w chlewie.

Gdy pogłoski przybrały na sile, sprawą zainteresowała się policja, która pewnego dnia przybyła do mieszkania Rusińskich, celem sprawdzenia czy lansowana pogłoska odpowiada prawdzie. Gdy funkcjonariusze zajrzeli do chlewu, oczom ich przedstawił się okropny widok:

na środku brudnego chlewu leżała wynędzniała 73-letnia matka Rusińskiego.

Nieszczęśliwą staruszkę przewieziono do szpitala, gdzie po pewnym czasie zakończyła życie.

Przeciwko małżonkom Rusińskim zostało wdrożone dochodzenie, w rezultacie którego zasiedli oni wczoraj na ławie oskarżonych w Sądzie okręgowym w Sosnowcu.

Obrona oskarżonych powołała na rozprawę dwóch psychiatrów, celem zbadania stanu umysłowego Stanisława Rusińskiego, który od czasu wypadku na kopalni cierpi na zaburzenia umysłowe. Biegli po zbadaniu Rusińskiego wydali opinię, że

nie jest on w pełni władz umysłowych, wobec tego nie może odpowiadać za popełnione czyny.

Na zapytanie, dlaczego matka przebywała w chlewie oskarżeni wyjaśnili, że przebywała ona tam dobrowolnie i na wszelkie perswazje małżonków, aby się przeniosła do mieszkania, odpowiadała odmownie.

Zeznania małżonków podtrzymali także wezwani na rozprawę świadkowie.

Sąd po naradzie wydał wyrok uniewinniający Rusińskich.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Wzrost produkcji i zbytu wyrobów hutniczych

Wytwórczość hut żelaznych w sierpniu r.b. w porównaniu z poprzednim miesiącem wzrosła we wszystkich trzech zasadniczych działach, zmniejszyła się zaś w rurkowniach. Jednocześnie

zwiększył się krajowy zbyt wytworów walcownianych, spadł natomiast ogólny wywóz tych wytworów za granicę.

Liczba robotników w hutach żelaznych wzrosła w dalszym ciągu.

Według danych Związku Polskich Hut Żelaznych, wytwórczość hutnicza w sierpniu r.b. przedstawiała się następująco: wyprodukowano surówki — 60.103 tony, stali 125.757 ton oraz wytworów walcownianych — 93.963 tony.

W sierpniu r.b. huty żelazne otrzymały za pośrednictwem Syndykatu Polskich Hut Żelaznych zamówienia krajowe na wyroby żelazne w ilości 43.206 ton wobec 53.874 tony w lipcu r.b, czyli o 10 668 ton mniej. Z powyższej liczby przypadało w sierpniu r.b. na zamówienia prywatne 42.278 ton, a na zamówienia rządowe 928 ton.

Eksport wytworów walcownianych w sierpniu r.b. wyniósł 10.767 ton wobec 18.064 tony w lipcu r.b., czyli o 6.297 ton mniej. Wywóz rur żelaznych i stalowych w miesiącu sprawozdawczym wynosił 1.517 ton wobec 1.242 tony w lipcu r.b. czyli

o 275 ton więcej.

W końcu sierpnia r.b. zatrudnionych było w polskich hutach żelaznych ogółem 42.311 robotników, czyli o 496 osób więcej niż w końcu poprzedniego miesiąca, a o 6.241 osób więcej niż w końcu sierpnia roku ubiegłego.

Kronika gospodarcza

SILNY WZROST IMPORTU WĘGLA DO FRANCJI. Jakkolwiek sierpień jest zwykle okresem mniejszego zapotrzebowania na węgiel we Francji, to jednak w tym roku import węgla zagranicznego do tego kraju wzrósł w ubiegłym miesiącu w stosunku do lipca o 138 tys. ton. Ogólny przywóz węgla, brykietów i koksu do Francji w sierpniu r.b. wyniósł 2,5 miliona ton, podczas gdy w tym samym miesiącu r. ub. 1.900 tys. ton. O obciążeniu bilansu handlowego Francji importem materiałów palnych świadczą następujące cyfry: w sierpniu r.b. koszt importu wyniósł 459 milionów franków, podczas gdy w tym samym miesiącu r. ub. wydatkowano 180 milionów franków. Całkowity przywóz węgla w r.b. wyniósł dotychczas 20 milionów ton. Dla zobrazowania tej cyfry należy dodać, że w ciągu 7 miesięcy rb. całkowity eksport węgla z Polski wyniósł 6.220 tys. ton.

USPRAWNIENIE PRZEWOZÓW W OKRESIE JESIENNYM. W wyniku dotychczasowych nieoficjalnych przedłożeń Związku izb przemysłowo - handlowych w sprawie usprawnienia przewozów w okresie jesiennym, prezes Związku izb otrzymał odpowiedź ministra komunikacji, z której wynika, że w miesiącach październiku i listopadzie r.b, potrzeba będzie do wykonania zwiększonych przewozów około 28.000 wagonów. Ministerstwo komunikacji tabor taki posiada i będzie w stanie oddać go do dyspozycji, powodując już obecnie przyspieszenie naprawy chorych wagonów oraz wprowadzając inne środki zaradcze.

WZROST OBROTÓW TOWAROWYCH POLSKO - SZWAJCARSKICH. Obroty handlowe polsko - szwajcarskie według danych statystyki polskiej kształtowały się w okresie siedmiu miesięcy r.b. następująco: przywieziono towarów do Polski ze Szwajcarii wartości 7.650 tys. zł., natomiast wywieziono z Polski za 9.628 tys. zł. Nadwyżka wywozu z Polski nad przywozem ze Szwajcarii wynosi na korzyść Polski blisko 2 miln. zł. Obroty handlowe polsko - szwajcarskie w omawianym okresie, a zwłaszcza w lipcu, po zawarciu ostatecznego układu handlowego między Polską a Szwajcarią — zwiększyły się.

KRONIKA OLKUSZA

Przy demonstrowaniu swego „wynalazku"
POSTRZELIŁ SIĘ

Jan Glanowski, mieszkaniec Przegini (olkuskie) skonstruował ze straszaka broń palną, dorabiając m. in. masywną lufkę.

W czasie demonstrowania broni, naładowanej prochem i śrutem, przez nieostrożność spadła iglica, powodując wystrzał.

Glanowski został zraniony śrutem w bok, zaś stojący obok Piotr Przeździęk doznał poranienia dłoni.

Glanowski przebywa na kuracji w szpitalu olkuskim.

Sztachetą w głowę
LIKWIDACJA PORACHUNKÓW OSOBISTYCH.

Na tle osobistych porachunków, Wawrzyniec Wiecheć z Bębła koło Ojcowa napadł na idącego onegdaj w pole Franciszka Wardęgę również z Bębła i uderzeniem grubą sztachetą w głowę, zadał mu ciężkie uszkodzenie.

Wardęgę w groźnym stanie odwieziono do szpitala krakowskiego. Sprawca ukrywa się przed policją.

× **ROK SZKOLNY W PRZEDSZKOLU WOLBROMSKIM.** Szósty rok przedszkola w Wolbromiu, prowadzonego przez Zw. Pracy Obyw. Kobiet, rozpoczął się uroczyście nabożeństwem. Pomimo minimalnej pomocy odpowiednich władz, trzydzieścioro dzieci najbiedniejszych znalazło odpowiednią opiekę. W jasnej, miłej sali dzieci są dokarmiane, a nadto pod opieką wykwalifikowanej wychowawczyni spędzają dłuższy czas na zabawach, ucząc się dobrego wychowania. Mają zapewnioną również opiekę lekarską zupełnie bezpłatnie.

× **ODZNACZENI.** Za pracę społeczną zostali odznaczeni: srebrnym krzyżem zasługi pp. dr. Niepielski ze Sławkowa, Wład. Kwiecień, kierownik szkoły w Wierbce, Olga Kurzejowa, kierowniczka szkoły w Olkuszu, Wanda Wewerkowa, kierowniczka szkoły w Wolbromiu, Feliks Gaszyński, ziemianin z Gołyszyna, Ant. Wiatrowski, prof. szkoły rzemieślniczej w Olkuszu i Walenty Grabowski, członek Wydz. powiat. olkuskiego z Siedliszowic; brązowym krzyżem: pp. rolnicy Bronisław Pustułka z gminy Kidów, J. Starucha z gm. Cianowice i Kapuśniak z gm. Kidów.

„ORZEŁ" — Ordynat Michorowski.

× **ZBIÓRKA ULICZNA NA OCIEMNIAŁYCH** w ub. niedzielę, przeprowadzona przez PCK. w Olkuszu, przyniosła zł. 87.

Z CAŁEJ POLSKI

ZAGRODY KOLONISTÓW PŁONĄ NADAL

We wsi Skowiatyn, pow. Borszczów w woj. Tarnopolskim, zostały podpalone trzy zagrody tamtejszych kolonistów-Polaków. Sprawcy podpalenia nie zostali do tej pory ujęci. Koloniści sami ugasili pożar. W pow. Czortkowskim, w Jagielnicy Starej, spłonął dom mieszkalny oraz zabudowania gospodarcze Michała Chrustawki.

INSP. GREFFNER ŻYJE

Cała prasa polska za jedną z agencyj zamieściła depeszę z Poznania o śmierci byłego komendanta obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej, podinspektora Greffnera. Jak obecnie donosi „Wieczór Warszawski“, insp. Greffner żyje i prowadzi sklep spożywczo-kolonialny przy ul. Jagiellońskiej 76 w Łucku natomiast przed dwoma miesiącami umarł w Gnieźnie jego kuzyn tego samego nazwiska.

WILKI GRASUJĄ W POW. ŁUNINIECKIM

Znowu mamy do zanotowania kilka wypadków pojawienia się wilków w pow. Łuninieckim. Onegdaj w godzinach porannych we wsi Małe Steblewicze wilk porwał sześcioletnią Eugenię Łącewicz, którą ludność zdołała jednak uratować. Napadnięta nie poniosła poważniejszych obrażeń. Gospodarzowi Sackiewiczowi ze wsi Łunina wilk porwał dwa barany. Na polach wsi Jowicze, gminy Lenin, wilki porwały kilka sztuk gęsi i jedną owcę. Ludność przewiduje zwiększenie się plagi wilków pod zimę.

O USIŁOWANIE ZABÓJSTWA Z LITOŚCI

Przed Sądem okręgowym w Łodzi toczyła się niecodzienna rozprawa o usiłowanie zabójstwa z litości. Na ławie oskarżonych zasiadł 27-letni fryzjer Jan Jesionkowski, który wraz ze swą żoną postanowił popełnić samobójstwo z powodu ciężkiej sytuacji materialnej. Ponieważ żona Jesionkowskiego nie miała odwagi odebrać sobie samej życia, prosiła męża, aby kiedy nieznacznie podał jej truciznę. Dnia 20 kwietnia rb. Jesionkowski dał żonie luminalu rzekomo jako proszku na ból głowy i sam wypił taką samą dawkę. Oboje zostali jednak odratowani. Sąd, uwzględniając wyjątkową okoliczność przestępstwa, skazał Jana Jesionkowskiego za usiłowanie otrucia żony na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem.

SPŁONĘŁA CAŁA WIEŚ WSKUTEK LEKKOMYŚLNOŚCI PIJAKA

Z Baranowicz donoszą, że ofiarą pożaru, wywołanego przez pijaka, padła wieś Dalmipowicze, gminy niedźwiedzkiej. Niejaki Woronow wróciwszy po libacji do wsi, udał się do stodoły, gdzie spowodował ogień. Płomienie podsycane silnym wiatrem przerzuciły się wnet na sąsiednie zabudowania. Pastwą pożaru padły 23 domy mieszkalne, 7 stodół z tegorocznymi zbiorami i kilkanaście chlewów z żywym inwentarzem. Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych.

NIEZWYKŁA ŚMIERĆ DZIEWCZYNKI

Do Gniewkowa, koło Inowrocławia, przybyli na pogrzeb swej krewnej małżonkowie Chojnaccy z 13-letnią córeczką. Gdy dziewczynka składała na trumnie wieniec i spojrzała na oblicze zmarłej, padła nagle bez życia. Lekarze stwierdzili śmierć wskutek udaru serca.

Zbrodnicze podpalenie kościoła pod Stanisławowem

Kresowe społeczeństwo katolickie wstrząśnięte zostało wiadomością o zuchwałej zbrodni, popełnionej w przysiółku Sucha Leszczyna gromady Bednarów pod Stanisławowem. Nocy onegdajszej

jakaś zbrodnicza ręka puściła z dymem kościół rzymsko-katolicki w tej wsi.

Kościół ten wzniesiony został ciężko zebranymi ofiarami i oszczędnością Polaków kresowych po wieloletniej pełnej poświęcenia pracy członków komitetu budowy, duchowieństwa katolickiego powiatu Stanisławowskiego. Kościół był położony w samym sercu okolicznych miejscowości, zamieszkałych bądź to przez osadników polskich, jak również przez polską szlachtę zagrodową i służyć miał, jako placówka wiary i polskości w tej części powiatu

położonej wśród wrogich wszystkiemu co polskie elementów wywrotowych skrajnie nacjonalistycznych ukraińskich

Kościół spłonął aż do fundamentów.

Był on położony na uboczu w odległości pół kilometra od domostw i jako kościół filialny nie posiadał żadnych budynków gospodarczych, ani też stale obsługującego go kościelnego.

Te właśnie okoliczności stanowiły bardzo wielkie udogodnienie dla zbrodniczej ręki.

Polskie społeczeństwo kresowe, orientujące się doskonale w stosunkach,

zna dobrze środowisko z jakiego wyszedł sprawca, niszczący w szale nienawiści nie tylko polską placówkę narodową, ale i religijną.

Kościół w Suchej Leszczynie był od pierwszej chwili podjęcia jego budowy kością w gardle rozagitowanych i rozpolitykowanych nacjonalistów ukraińskich.

Na obszarze gromady Bednarów, w której obrębie zgorzała świątynia nurtował od dłuższego czasu ruch antypolski, zorganizowany przez nacjonalistów ukraińskich i stanowiący przemyślaną krecią reakcję na prowadzone przez społeczeństwo polskie prace w kierunku zorganizowania się oraz zakładania placówek polskiej szlachty zagrodowej.

W związku ze zbrodniczym zamachem, który wywołał piorunujące wrażenie wśród Polaków, policja wszczęła energiczne dochodzenie. Na terenie powiatu Stanisławowskiego dokonano licznych aresztowań.

Przyjaciel Al. Capone'a planował napad na Bank w Bukareszcie

W ub. roku przyjechał do Warszawy z Pragi czeskiej „miliarder dolarów“ Aleksy Sycowski, który rozrzucał pieniędzmi na prawo i lewo, spędzając dnie i noce na hulankach w najdroższych lokalach rozrywkowych stolicy — to zwróciło uwagę policji na Sycowskiego.

Podczas jednej „wesołej nocy“ aresztowano go i wtedy wyszła na jaw niezwykle awanturnicza przeszłość Sycowskiego.

Stwierdzono mianowicie, że Sycowski zdobył olbrzymią fortunę dzięki temu, iż najpierw był „prawą ręką“ słynnego gangstera Al Capone'a, z którym jednak się pokłócił i było by niechybnie doszło do krwawej rozprawy między nimi, gdyby Al Capone nie został uchwycony przez policję. Następnie Sycowski wstąpił do bandy Dillingera, po czym zorganizował własną szajkę, której był przywódcą.

Gdy policja amerykańska za bardzo mu już deptała po piętach, wyjechał ze Stanów Zjednoczonych do Nicaragui i tam jako poważny przemysłowiec osiadł, uzyskując na podstawie sfałszowanych dokumentów obywatelstwo tego państwa.

Po ujawnieniu kompromitującej przeszłości policja zmusiła Sycowskiego do natychmiastowego opuszczenia Polski. Nic tu nie pomogły zaklinania się, że już porzucił na zawsze swój „fach“ i chce być porządnym człowiekiem w Polsce. Władze nie uwierzyły, lecz pod eskortą policji odstawiły Sycowskiego do granicy rumuńskiej.

W Rumunii prawie przez rok prowadził życie uczciwie, jednak natura ciągnie wilka do lasu. Sycowski trapiony bezczynnością, zorganizował w grudniu ub. roku szajkę włamywaczy, która zamierzała dokonać zamachu na bank mieszczący się przy ul. Calic Victoria w Bukareszcie. Przygotowania do zamachu robiono zbyt głośno, bo policja bukaresztеńska dowiedziała się nawet o terminie zamachu.

Celem przychwycenia zamachowców policja umieściła specjalne patrole w gmachu banku, a kilku wywiadowców przebrało się za urzędników banku.

Przygotowania policji nie uszły jednak uwagi bandytów, którzy na razie powstrzymali się od dokonania napadu. Wszczęte śledztwo dało rewelacyjne wyniki. Okazało się bowiem, że zamach zorganizował dobry przyjaciel i towarzysz wypraw gangsterskich Al Capone'a i Dillingera — Alchry Sycowski.

Pomimo natychmiastowego pościgu herszta nie udało się ująć. Prawdopodobnie ukrył się gdzieś w zapadłej wioszczynie na prowincji, by w odpowiedniej chwili czmychnąć za granicę. Aby uniemożliwić bandycie ucieczkę, policja wzmocniła posterunki na stacjach granicznych.

HUMOR

ROZTARGNIONA

Żona przedstawia mężowi rachunek krawcowej.

— Ależ moja kochana, rachunek ten już widziałem wczoraj — mówi mąż.

— Ach, to ja go tobie pokazywałam!

NIE PRZERYWAĆ CISZY

Młody żonkoś, w dwa miesiące po ślubie spotyka się z kolegami.

— Jakże tam twoja żona? Podobno ma bardzo miły głos?

— Nie wiem — odpowiada małżonek. — Nie zamieniłem z nią ani słowa, nie chcąc przerywać ciszy domowego ogniska.

SZKOCI

Apteka w Aberdeen.

— Co się stało, Mac Nab?

— Okropność! Zamiast sody wydałem klientowi strychninę!

— Zwariowałeś? Przecież strychnina jest dwa razy droższa od sody!

SPORT

OBSADA SĘDZIOWSKA NA NIEDZIELNE MECZE

Obsada sędziowska niedzielnych meczów ligowych przedstawia się następująco:

w Warszawie (stadion W. P. godz. 15.30) Warszawianka — Pogoń, p. Rutkowski;

w Krakowie Garbarnia — Wisła, p. M. Walczak;

w Łodzi ŁKS — Ruch, p. J. Seidner;

w Chorzowie AKS — Warta, p. Kuchar.

Mecze o wejście do Ligi prowadzić będą:

w Lublinie Unia — Polonia, p. Szyba;

w Częstochowie Brygada — Śmigły, p. Lieberman.

BERLIN — WARSZAWA W SZCZYPIORNIAKU

Polski Związek Piłki Ręcznej sprowadza ostatecznie reprezentację Berlina w szczypiorniaku na dwa mecze do Warszawy w dniach 9 i 10 października. Niemcy grać będą pierwszego dnia z reprezentacją warszawskich szkół średnich, a drugiego dnia z reprezentacją Warszawy.

PŁOMIEŃ — CZARNI

Mistrzostwo klasy A pomiędzy klubami Płomień — Czarni odbędzie się w niedzielę dnia 26 bm. o godz. 11.30 na boisku Policyjnego Klubu Sportowego. Przedmecz rezerw o godz. 10.00.

MISTRZOSTWA LIGI OKRĘGOWEJ

W nadchodzącą niedzielę odbędą się następujące mecze o mistrzostwo ligi okręgowej:

w Częstochowie: **Skra — Brynica, Częstochówka — Unia;**

w Będzinie: **Sarmacja — Zagłębie;**

w Sosnowcu: **CKS — Turyści.**

Na pierwszy plan wysuwa się spotkanie świeżo upieczonego leadera ligi Zagłębie z wicemistrzem Sarmacją, oraz CKS — Turyści. Pozostałe mecze w Częstochowie zakończą się niewątpliwie zwycięstwami piłkarzy zagłębiowskich, chociaż o niespodzianki nie trudno.

MISTRZOSTWA KLASY A

W niedzielę zostaną rozegrane następujące mecze mistrzowskie klasy A: Hakoach—Zew, AKS — Solvay, Orzeł — Zagłębianka, Czarni — Płomień i Cynkownia — Sosnowiec.

TO JEST GODNE SPORTOWCA!

Gierutto nadesłał do PZLA list, w którym donosi, że nie może, ze względu na słabą formę, reprezentować sport polski w Budapeszcie. Zacnie i uczciwie.

ORYGINALNY KONKURS

W Paryżu odbył się ciekawy konkurs na najpiękniejszego atletę Europy w roku 1937. Międzynarodowe jury przyznało pierwsze miejsce Francuzowi Jacques Passquet, 2) Chrisa (Włochy), 3) Rollet (Francja), 4) Cottier (Szwajcaria.

TARŁOWSKI PRAGNIE SIĘ ZREHABILITOWAĆ

Tarłowski bawił ostatnio w Czerniowcach, gdzie zbierał dowody rzeczowe, które przyczynić się mają do jego rehabilitacji. Tenisista KKS Pogoń odwiedził również i konsulat, gdzie bezskutecznie prosił o „ujęcie się“ za nim.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 292.50, Bruksela 89.25, Helsinki 11.63, Londyn 26.27, Nowy Jork 5.29 Paryż 18.20, Praga 18.43, Sztokholm 135.45, Zurych 121.70.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. prem. inw. I em 67.50, II em 68.50, 3 proc. poż. premiowa inwestycyjna seriowa II em 83, 4 proc. państwowa poż. premiowa dolarowa 38.50, 4 proc. poż. konsolidacyjna (większe 58.50 (drobne) 58.25, 4 i pół proc. poż. wewn. państw. 55.65 5 proc. konwersyjna 61.50, 5 proc. poż. kolejowa konwersyjna 58.

Akcje: Bank Polski 107.50, Węgiel 26—26.50 Lilpop 53.50, Modrzejów 9.75.

L. WOLFF

W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugieniusza Bałuckiego

49

Woydyńskiej się zdawało, że pogodny nastrój, w jakim kapitan Barker przyszedł do Oazy, rozwiał się i zastąpiło go przygnębienie, które ze szczególną siłą ogarnia ludzi samotnych. Z całej duszy pragnęła pomóc temu wykolejonemu, ale niezmiernie pociągającemu człowiekowi, lecz czuła, że jest bezsilna i to ją doprowadzało do rozpaczy. Coby się stało, gdyby podeszła do niego i pocałowała w oczy? Pewnie takby się zmieszał, że umarłaby ze wstydu.

Milczenie zaczęło ją dręczyć.

Opanowała się i zapytała nienaturalnie ostrym tonem:

— Proszę mi powiedzieć, panie kapitanie, w jakim celu przyjechał pan do Warszawy?

— Szukam mojego ojca.

Zastygła z półotwartemi ustami; uczuła, jak przez całą jej istotę przeleciał prąd, którego jednej iskierki wystarczyło, by ożywić długi łańcuch uśpionych myśli, dotąd drzemiących na progu świadomości. W ciągu ułamka sekundy zrodziła się przedtem nieuchwytna idea nowej powieści i wszechwładnie opanowała umysł. Wszystkie myśli odleciały precz, pozostała jedna, która ją niepodzielnie wzięła w posiadanie: pochwycić i ujarzmić cudowny promień, zwiastuna nadchodzącego natchnienia.

— Pańskiego ojca?... — wykrztusiła martwym, bezbarwnym głosem, jakby mówiła przez sen.

— Tak, ojca. Bardzo romantyczne, panno Henryko. Prawda? — Nie zdobyła się na odpowiedź. Fantazja literacka rozwinęła przed nią przepyszną galerię obrazów. — Jeśli pani sobie życzy, opowiem całą historię od początku.

Skinęła głową, w oczach zamigotały gorączkowe światełka.

— Mój ojciec w bardzo młodym wieku został lordem Tyronnel. Dziadek na polowaniu zrulował z koniem tak nieszczęśliwie, że złamał kręgosłup. Śmierć nastąpiła prawie momentalnie. Jak pani wiadomo, moja babka była Polką i po polsku ojca wychowała. W dwudziestym piątym roku życia ojciec ożenił się. Z miłości, czy z rozsądku — nie wiem. Z tego małżeństwa urodziło się troje dzieci — najstrszy brat Ryszard, ja i siostra Mary. Zdaje mi się, że ze wszystkich nas ojciec najwięcej lubił mnie. Rozmaitemi sposobami mnie wyróżniał, brał ze sobą na polowania, na wyścigi i wogóle traktował, jak młodszego wiekiem przyjaciela. Może to wynikało stąd, że byłem bardzo podobny do ojca, może stąd, że chętnie pod wpływem babki uczyłem się po polsku i uważałem się prawie za Polaka. — Wyjął z portfelu wyblakłą fotografię amatorską 6 na 9 i podał pannie Woydyńskiej. — To jest ostatnie zdjęcie. Ojciec miał wtedy pięćdziesiąt cztery lata.

Panna Henryka chciwym wzrokiem wpiła się w fotografię.

— Podobieństwo uderzające!...

Wziął zdjęcie, spojrzał czule i pieczołowicie schował do portfelu.

MODA.

Czy powrót do krótkich sukien?

Zasadniczo rozróżniamy dwa typy sukien Krótkie i szerokie, kloszowe i wąskie, tylko dołem skloszowane, co nie poszerza sylwetki, lecz raczej, przeciwnie, nadaje jej wyraz wężowatości.

Ostatnie depesze z frontu mody sygnalizują nam, że moda krótkich sukien przeszła z ulicy i przedpołudnia na popołudnie i nawet do teatru i na wieczór. Najokazalsze suknie z lamy i koronki, atłasowe tailleury, tualety cocktailłowe — wszystko to jest obecnie krótkie i wszystko odsłania nogi conajmniej do połowy łydek. Nowy rodzaj sportowej spódniczki, tak zwanej koperty, inspiruje do całego szeregu ekstrawagancji na tym odcinku. A więc: dłuższy koniec zawijanej spódniczki odchylamy, podbijamy innym, albo jakimś zgoła nieoczekiwanym materiałem, w niektórych modelach odchylenie jest bardzo wydatne i ukazuje spód z nowego materiału — słowem całe pole do popisu fantazji krawieckiej. Piękny jest model Wortha z brązowej mory, gdzie i rękawy i spódnica mają jeden fason. Spódnica rozpęka się już poniżej stanu, ukazując lamowe wnętrze, tak samo ma się rzecz z rękawami, od łokcia ukazującymi lamowy spód. W okryciach efekt ten polega na tym, że podwinięty róg ukazuje podszycie futrzane.

Po obejrzeniu wszystkich kolekcyj stwierdzamy, że żaden prawie model nie ma paska. Linię stanu zaznacza krój „princesse". Wysmukłość kibici podkreśla zapięcie idące od góry do dołu wzdłuż całej sylwetki, może to być błyskawiczny zamek, mogą być gęsto ustawione guziki, ozdobne haftki, drobne klipsy, zameczki. Czarna atłasowa suknia o długim szpiczastym wycięciu obramowanym srebrną lamą mającą z przodu ozdobny zamek „Eclair" o połowę wyszczupla i wydłuża sylwetkę. Efekt ten można zastosować do każdej, nawet najskromniejszej sukienki na codzień.

Obok atłasu, który przynajmniej w połowie absorbuje Paryż — dużo widzi się aksamitu. Aksamitne kostiumy, płaszcze, wreszcie aksamitne bluzki i bolerka — to ostatnie słowo mody. Obok aksamitu spotykamy często bluzki z velouru, w pasy, kratę, koła i kropki. Suknie balowe bywają również dwóch rodzajów — długie do ziemi tylko i bardzo szerokie, albo ogoniaste i wąskie. W pierwszym wypadku wykonane są z lekkiego materiału, tiulu, usztywnionej koronki, lub gazy — w drugim — z lamy, atłasu, aksamitu, lub matowego jedwabiu. Chanel lansuje szkockie veloury nawet na tualety balowe. Jeszcze jeden rodzaj wieczorowych tualet to szerokie tiulowe spodnice o wąskich haftowanych gorsecikach.

Trudno jest odpowiedzieć na takie proste pytanie, jak: co się nosi na ulicę. Obok płaszczy długich, wciętych w pasie i kloszowych, nosi się szerokie trzyćwierciowe burki, i całkiem proste w linii angielskie stricte sportowe, niczem nie różniące się od męskich redingotów. Nosi się bardzo króciutkie żakieciki, ledwie sięgające bioder i kostiumy trzyćwierciowe, przypominające krojem i stylem rosyjskie bekesze, angielskie tailleury i ozdobne, fantazyjnie przybrane futrem, francuskie kostiumy. Nigdy jeszcze sezon kuśnierski nie zapowiadał się tak dobrze, jak w tym roku. Popularny jest fason okrycia (może to być zarówno płaszczyk, jak i dłuższy żakiet kostiumowy) o wysokich, sutych mankietach z futra przy gładkich, normalnie skrojonych rękawach, o futrzanym karczku, dużych, nakładanych kieszeniach i futrzanych godetach, poszerzających obwód i stanowiących klosz.

GELINE.

Książki nadesłane do Redakcji

W. Daszewska, J. Szpotańska. WSPÓLNĄ PRACĄ. Podręcznik przyrody i geografii dla kl. III szkół powszechnych I stopnia, kurs B; zatwierdzony przez Min. W.R. i O.P. Str. 160, ilustr. 257 Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa, 1937. Cena zł. 1.—

Podręcznik ułożony jest w ten sposób, że został w nim bardzo dokładnie uwzględniony program ministerialny i stanowi niezastąpioną pomoc w szkole powszechnej I stopnia, gdyż służy nie tylko do utrwalenia w pamięci dziecka wiadomości zdobytych na lekcjach, ale jest niezbędny podczas zajęć cichych. Do zajęć tych dla uczniów II rocznika, którzy mogą pracować sprawniej i szybciej, załączone są dodatki, zawierające ćwiczenia z zakresu kursu przerabianego w roku poprzednim.

Najważniejszą cechą charakterystyczną podręcznika Wspólną Pracą są bardzo liczne rysunki, specjalnie do niego wykonane. Jest tych ilustracji 241 w kursie A i 257 w kursie B, bardzo ściśle związanych z tekstem i stanowiących jego uzupełnienie. Przez to książka Wspólną Pracą staje się poglądową pomocą szkolną, konieczną szczególnie wówczas, gdy trudno o zdobycie i zademonstrowanie okazów.

A. Dmochowski, St. Ziemecki, M. Szczawińska, J. Wernerowa. NAUKA O PRZYRODZIE I O ZIEMI, podręcznik przyrody i geografii dla kl. IV szkół powszechnych I stopnia kurs B; zatwierdzony przez Min. W.R. i O.P. Str. 176, ilustr. 246. Wydawnictwo M. Arcta i K. Rutskiego, Warszawa — Wilno, 1937. Cena zł. 1.10.

Cykl B. Przyrody i Geografii dla kl. IV A. Dmochowskiego, St. Ziemeckiego, J. Wernerowej i M. Szczawińskiej — posiada te same zalety co i cykl A, który spotkał się z życzliwą oceną szerokich kół nauczycielstwa. Pisany jest zdaniami krótkimi, językiem prostym, przystosowanym do słownika dziecka wiejskiego. Nawet trudne stosunkowo zagadnienia podane zostały w sposób niezmiernie przystępny i jasny. Ilustracje w liczbie przeszło 240 ułatwiają zrozumienie przemawiając do wyobraźni dziecka.

Przekonaj się,

że światło elektryczne jest najtańszym światłem.

1 kilowatogodzina pozwala nam na świecenie

żarówką 25 watową	przez 40 godzin,	
„ 40 „	„ 25 „	
„ 60 „	„ 16,6 „	
„ 75 „	„ 13,3 „	
„ 100 „	„ 10 „	

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBR. S. A.



KURZ ULICZNY,

zawierający pył węglowy, działa szkodliwie na garderobę, niszczy ją i plami. Należy więc często i koniecznie odświeżać ją.

PRALNIA CHEMICZNA i FARBIARNIA

„ZNICZ"

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 70 1959

3 POKOJE kuchnia, nowy dom — natychmiast poszukiwane. Oferty administracja pod „Sosnowiec". 4102

Różne

POMNIKI i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe poleca tanio „WIKTORIA" — Dąbrowa, ul. Król. Jadwigi 46. — Telefon 68-436. 25-letnia gwarancja! 2591

PORTFEL z dokumentami, między innymi dwa losy loteryjne skradziono Zygmuntowi Piechockiemu. 4104

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU!

Fenomeny pamięciowe

ZDUMIEWAJĄCY WYCZYN RACHUNKOWY — SPÓR STUDENTA Z PROFESOREM

Ostatnio gazety doniosły o śmierci niejakiego Williama Stronga, mieszkańca jednego z miast stanu Illinois. Człowiek ten odznaczał się niezwykłymi zdolnościami rachunkowymi. Mówią, że

potrafi on np. zapamiętać i zliczyć wszystkie numery wagonów przejeżdżającego pociągu towarowego!

W związku z powyższym, jedno z pism przypomina o dawniej już zmarłym profesorze matematyki z Kolegium Williamsa. Profesor Stafford, gdy był w dobrym usposobieniu, chętnie słuchaczom swoim rozwiązywał z pamięci różne, zadawane mu przez studentów zagadki matematyczne. Miał on przy tym zwyczaj, że otrzymawszy do rozwiązania szczególnie trudne zadanie,

szybko zbiegał po schodach na ulicę, skąd natychmiast wracał — z gotowym już rezultatem.

— Jeden ze studentów podjął się raz trudu wyliczenia, ile sekund upłynęło od chwili jego urodzenia, aż do godziny dziesiątej rano danego dnia. Praca ta zajęła mu parę dni czasu. Otrzymawszy rezultat, młodzieniec udał się do profesora Stafforda, prosząc go o rozwiązanie tego zadania z pamięci. Stafford, jak zwykle, wybiegł na ulicę i powróciwszy po chwili, miał odpowiedź gotową. Okazało się jednak, że

rezultaty wyliczeń studenta i profesora, wykazywały pewną różnicę.

— Moje wyliczenie zrobiłem piśmiennie i nie mogłem się omylić — rzekł student.

— A ja wyliczenie zrobiłem w pamięci i nie popełniłem pańskiego błędu — odparł profesor

Pan nie brałeś w rachubę lat przestępnych, które mają przecież o jeden dzień więcej!

Po sprawdzeniu okazało się, że Stafford miał rację. Gdy bowiem do sumy otrzymanej przez studenta doliczono dodatkowo dni lat przestępnych, to suma ta zgadzała się zupełnie z sumą podaną przez genialnego rachmistrza.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Urząd Skarbowy w Dąbrowie Górniczej na mocy § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 6 października 1937 r. o godzinie 11 w I terminie w Zagórzu przy ul. Miraszewskich 66 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu majątku ruchomego Wiktora Polaczka, na pokrycie pretensji Skarbu Państwa, składającego się: 1) cegły maszynowej wypalonej sztuk 18.000, oszacowanej na sumę zł. 360, 2) cegły surówki sztuk 150.000 oszacowanej na sumę zł. 1.500.

W razie niedojścia do skutku licytacji w I terminie, drugi termin odbędzie się 20 października 1937 r. o godz. 11 rano i wyżej wymienione ruchomości w myśl § 92 powołanego na wstępie Rozporządzenia mogą być sprzedane po cenie niższej od oszacowanej.

4103

URZĄD SKARBOWY w Dąbrowie Górniczej

DROBNE OGŁOSZENIA

LOKALE

DO WYNAJĘCIA od 1.X 5 i 4 pokoje z wygodami I piętro, dom otoczony morgowym ogrodem, garaże. Sosnowiec, Swobodna 8. 3852

KINO „EDEN"

Dziś Najmilsza rozrywka dla starych i młodych

„MAŁY CZARODZIEJ"

w r. gł. nowa gwiazda wielki śpiewak **Bobby Breen**

Pocz. I seansu 17.30 w niedzielę o g. 15.30

KINO ZAGŁĘBIE

DZIŚ Potężny film sensacyjno-szpiegowski

TAJNY PLAN R 8

film ten jest wyrazem panujących obecnie nastrojów we wszystkich państwach świata.

W rol. gł. **Jean Murat, Viviane Romance, Jean Max, Roger Karl, Benoit i in.**

Nadprogram wspaniałe dodatki. Początek 17.30.

KINO-TEATR „PATRIA" L. Marcinkowski i S-ka w Sosnowcu dawn. Kino Palace

„Nieznośna dziewczyna"

Dowcipna komedia francuska, która zapewnia każdemu widzowi 2 godziny beztroskiego spędzenia czasu, gdyż wyczyny szalonej „nieznośnej dziewczyny **Danielle Darrieux** (znanej z filmów „Mayerling" i „Nicpoń") powodują bezustanne salwy śmiechu.

W pozostałych rolach Albert Pryean i Lucia Baroux

Anons. Od niedzieli 26 września „ZNACHOR"

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rekopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po . .

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 15 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ. Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 15, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK SKRY...